

Nr 1/2016

**Łączenie edukacji z pracą jako wyznacznik
współczesnego pokolenia młodych
dorosłych w potransformacyjnej Polsce?**

*[Combining education and work as an
indicator of contemporary generation of
young adults in post-system
transformation Poland?]*

Justyna Sarnowska
Lidia Głowacka
Pola Sobaś-Mikołajczyk
Anna Kalinowska
Dorota Wiśniewska
Izabela Grabowska
Agata Jastrzębowska-Tyczkowska

CZERWIEC 2016

łączenie edukacji z pracą jako wyznacznik współczesnego pokolenia młodych dorosłych w potransformacyjnej Polsce?¹

Justyna Sarnowska

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Lidia Głowacka

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Pola Sobaś-Mikołajczyk

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Anna Kalinowska

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Dorota Wiśniewska

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Izabela Grabowska

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Agata Jastrzębowska-Tyczkowska

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Ministry of Science and Higher Education /

Uniwersytet SWPS
SWPS University of Social Sciences and Humanities

Młodzi w Centrum Lab / Youth Research Center

Uniwersytet SWPS / *SWPS University of Social Sciences and Humanities*

Chodakowska 19/31

03-815 Warsaw, Poland

E-mail: youth@swps.edu.pl

¹Badanie zostało zrealizowane w ramach projektu *Losy absolwentów Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu SWPS. Wartość dyplomu i łączenie edukacji z pracą* finansowanego ze środków BST WNHiS zrealizowanego w Młodych w Centrum Lab (kierownik projektu: prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Izabela Grabowska).

ABSTRAKT

Łączenie edukacji z pracą jako wyznacznik współczesnego pokolenia młodych dorosłych w potransformacyjnej Polsce?

Studia i praca, które stanowiły do niedawna dwa odrębne obszary, podejmowane równolegle w tym samym czasie, mogą na siebie oddziaływać. Nie tylko w przypadku, gdy są ze sobą powiązane tematycznie, ale także wówczas, gdy pozornie do siebie nie przystają. Praco-studiowanie staje się codziennością coraz większej liczby studentów.

Absolwenci socjologii i kulturoznawstwa Uniwersytetu SWPS dokonywali swojej inicjacji zawodowej poprzez łączenie edukacji z pracą. Poszerzając horyzonty, pozyskując społeczną wrażliwość oraz kreatywne myślenie, starali się odnaleźć w rzeczywistości jednoczesnego studiowania i pracowania, mierząc się z możliwościami i ograniczeniami tej sytuacji. Oprócz wiedzy, umiejętności i kompetencji transferowanych z uniwersytetu do pracy, przynosili również na płaszczyznę edukacji to, czego nauczyli się w pracy. Była to wiedza o procesach w organizacjach, konkretne umiejętności wykonania zadań oraz kompetencje do tego, by radzić sobie na studiach. Przenoszenie tych ostatnich działało się w sposób nieuświadomiony, co uczyniło je kompetencjami ukrytymi.

Powyższe wnioski zostały opracowane na podstawie jakościowego badania eksploracyjnego socjologów i kulturoznawców, którzy obronili dyplom licencjata lub magistra pomiędzy 2011 a 2014 rokiem i nie byli starsi, niż 30 lat w momencie badania. Przystępując do eksploracji, postawiliśmy sobie następujące pytania badawcze: (1) Jakie są modele wchodzenia absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS na rynek pracy? (2) Jaką wartość na rynku pracy ma dyplom WNHIS Uniwersytetu SWPS? (3) Jakie znaczenie dla późniejszego przebiegu życia zawodowego ma łączenie edukacji z pracą? Jak to oddziałuje na jakość pracy, a jak na jakość edukacji?

Słowa kluczowe: łączenie edukacji z pracą, przechodzenie z edukacji do rynku pracy, młodzi, umiejętności ukryte.

Dane do korespondencji:

Justyna Sarnowska
Asystent w Młodzi w Centrum LAB
Tel: +48 661 659 159
E-mail: jsarnowska@swps.edu.pl
Uniwersytet SWPS
Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych
Chodakowska 19/31
03-815 Warszawa

Cytowanie: Sarnowska J., Głowacka L., Kalinowska A., Sobaś-Mikołajczyk P., Wiśniewska D., Grabowska I., Jastrzębowska-Tyczkowska A. (2016). Łączenie edukacji z pracą jako wyznacznik współczesnego pokolenia młodych dorosłych w potransformacyjnej Polsce? *Prace o Młodych*, Nr 1/2016. Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny – Młodzi w Centrum Lab.

ABSTRACT

Combining education and work as an indicator of contemporary generation of young adults in post-system transformation Poland?

Nowadays studying and working at the same time becomes an inherent feature of young lives. Not only when education and work are matched thematically, but also when they apparently do not refer to each other. Working along studying becomes a daily routine for increasing numbers of students both in Poland and overseas.

Alumni of sociology and cultural studies from the SWPS University by combining education with work craft their labour market initiation. With expanding horizons they acquired social sensitivity and creative thinking. They were confronted with the opportunities and constraints of the contemporary labour market situations. Additionally to knowledge, skills, and competencies transferred from education to work, they also transferred bilaterally to the educational zones what they acquired in their workplaces. It was mainly connected to a knowledge of the organization processes, task-oriented skills and competences how to make 'things done'. Transfer of many such competences was usually an unconscious process which might produce so called tacit skills.

These conclusions are based on a qualitative inquiry into education and work lives of sociologists and cultural studies graduates who obtained their bachelor's or master's degrees between 2011 and 2014 at SWPS University, and were older than 30 years on the time of the study. The following research questions were set: (1) What are the models of education-to-work transitions of researched graduates? (2) What is the value of SWPS University degree on the labor market? (3) What is the significance of combining education with work for the subsequent life paths of young people? How does combining education and work affect the quality of work, and reciprocally the quality of education?

Keywords: combining education and work, school-to-work-transition, young, tacit skills.

Corresponding author:

Justyna Sarnowska, PhD Candidate
Assistant of Youth Research Center
Phone: +48 661 659 159
E-mail: jsarnowska@swps.edu.pl
SWPS University of Social Sciences and Humanities
Faculty of Social Sciences and Humanities
Chodakowska 19/31
03-815 Warsaw, Poland

Citation: Sarnowska J., Głowacka L. Kalinowska A, Sobaś-Mikołajczyk P., Wiśniewska D., Grabowska I., Jastrzębowska-Tyczkowska A. (2016). Łączenie edukacji z pracą jako wyznacznik współczesnego pokolenia młodych dorosłych w potransformacyjnej Polsce? *Prace o Młodych*, Nr 1/2016. Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny – Młodzi w Centrum Lab.

Spis treści

Lista akronimów	6
Wstęp	7
Rozdział 1. Kariery edukacyjno-zawodowe absolwentów szkół wyższych.....	9
1.1. Wprowadzenie	9
1.2. Porównanie absolwentów szkół wyższych w Polsce oraz Uniwersytetu SWPS w świetle monitoringu centralnego	9
1.3. Porównanie absolwentów kulturoznawstwa i socjologii Uniwersytetu SWPS w świetle monitoringu centralnego	10
1.4. Ścieżki edukacyjno-zawodowe absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS	13
1.5. Podsumowanie	16
Rozdział 2. Łączenie edukacji z pracą przez młodych dorosłych absolwentów szkół wyższych.....	17
2.1. Wprowadzenie	17
2.2. Łączenie edukacji z pracą w statystyce publicznej i niepublicznej	17
2.3. Studia przypadku: pracująco-studiujący socjologowie i kulturoznawcy Uniwersytetu SWPS	19
2.3.1. Transfer kompetencji z edukacji do pracy	21
2.3.2. Transfer kompetencji z pracy do edukacji	23
2.3.3. „Żeby ogarniać”, czyli zarządzanie projektem łączenia edukacji, pracy i życia osobistego	24
2.4. Podsumowanie	26
Rozdział 3. Wartość dyplomu uczelni wyższej.....	28
3.1. Wprowadzenie	28
3.2. Wartość dyplomu w opinii społecznej	28
3.3. Znaczenie dyplomu uczelni wyższej w oczach absolwentów Uniwersytetu SWPS	30
3.4. Podsumowanie	35
Rozdział 4. Przedsiębiorczość młodych dorosłych studentów i absolwentów jako sposób wchodzenia i radzenia sobie na rynku pracy	36
4.1. Wprowadzenie	36
4.2. Przedsiębiorczość absolwentów szkół wyższych w danych zastanych	37
4.3. Przedsiębiorczość absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS	38
4.4. Podsumowanie	43
Podsumowanie i dyskusja	44
Bibliografia	46

Lista akronimów

BKL - Bilans Kapitału Ludzkiego

BST - Badania statutowe

CBOS - Centrum Badania Opinii Społecznej

DS - Diagnoza Społeczna

GUS - Główny Urząd Statystyczny

MNiSW - Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

WNHiS - Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

UE - Unia Europejska

Uniwersytet SWPS - SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny (do 2015r. Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej)

Monitoring centralny – ogólnopolskie badanie losów absolwentów szkół wyższych w Polsce, realizowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, uwzględniające dane uzyskane z POLONu oraz ZUSu (PSW art. 13b²).

Oznaczenia wywiadów (*płeć/ wiek w momencie badania/ kierunek/ tryb/ rok ukończenia*)

²http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_07/5cdc317631f1989503fbeeae3bc99dfc.pdf (s.13-14).

Wstęp

Od 16 lat na polski i zagraniczny rynek pracy trafiają absolwenci różnych kierunków Uniwersytetu SWPS – pierwszego niepublicznego uniwersytetu w Polsce (do maja 2015 roku absolwenci Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej). Od 1999 roku dyplomem (Uniwersytetu) SWPS legitymuje się 21922 osób, z czego 28% stanowią absolwenci nauk społecznych i humanistycznych³.

Badanie eksploracyjne, którego wyniki są prezentowane w tym opracowaniu⁴, stało się pretekstem do szerszej dyskusji na temat funkcjonowania absolwentów szkół wyższych w zmieniającym się świecie społecznym. Rozpoczyna ono również dyskusję o pokoleniu młodych dorosłych, łączących edukację z pracą w potransformacyjnej Polsce⁵.

Ogólnym celem projektu było poznanie sekwencji ścieżek edukacyjno-zawodowych, pierwszych doświadczeń młodych ludzi na rynku pracy, zachowań osób łączących edukację z pracą oraz dowiedzenie się, jaką wartość ma dyplom Uniwersytetu SWPS, zarówno na rynku pracy, jak i w wymiarze sentymentalnym i intelektualnym absolwentów.

Postawione zostały następujące pytania badawcze:

1. Jakie są modele wchodzenia absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS na rynek pracy?
2. Jaką wartość na rynku pracy ma dyplom WNHIS Uniwersytetu SWPS?
3. Jakie znaczenie dla późniejszego przebiegu życia zawodowego ma łączenie edukacji z pracą? Jak to oddziałuje na jakość pracy, a jak na jakość edukacji?

Prezentowane w tym opracowaniu dane zostały pozyskane od absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS i stanowią studia przypadku szerszych aspektów. Analiza kontekstowa została oparta na danych zastanych, pochodzących z ministerialnego monitoringu centralnego, Bilansu Kapitału Ludzkiego (BKL) oraz Diagnozy Społecznej (DS). Opracowanie składa się z czterech rozdziałów, podsumowania oraz dyskusji. Każdy z rozdziałów rozpoczyna się analizą danych zastanych, dotyczących omawianego zagadnienia, w wymiarach ogólnopolskim i międzynarodowym (o ile takie dane były dostępne). Następnie w dalszych częściach poszczególnych rozdziałów przedstawione zostały dane pochodzące od absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS. Motywem przewodnim wszystkich rozdziałów są umiejętności i kompetencje absolwentów szkół wyższych, pozyskiwane w toku uczenia formalnego (instytucje edukacyjne), pozaformalnego (szkolenia, kursy) i nieformalnego (miejsce pracy, kontakty międzyludzkie) oraz nabywane w przestrzeniach łączących edukację

³Odsetek pochodzi z połączenia Wydziału Filologicznego, Wydziału Kulturoznawstwa i Filologii oraz Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, które w ciągu lat zmieniały swoje struktury. Wszystkie jednak odnoszą się do nauk humanistycznych i społecznych.

⁴Dotyczące losów zawodowych absolwentów Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu SWPS: wartość dyplomu i łączenie edukacji z pracą - finansowane ze środków BST WNHIS.

⁵W tym celu 6 czerwca 2016 roku w Uniwersytecie SWPS odbyła się interdyscyplinarna konferencja organizowana przez Młodych w Centrum Lab poświęcona tej tematyce.

z pracą i życiem rodzinnym. Umiejętności są tutaj rozumiane jako *know how*, czyli „wiedzieć jak” coś zrobić, przeanalizować, zinterpretować, zastosować, wykorzystać. Kompetencje natomiast są tutaj rozumiane jako *know when* i *know why*, czyli wiedzieć kiedy, dlaczego, w jakim kontekście społeczno-kulturowym można wykorzystać wiedzę i umiejętności (źródło takiego rozumienia kompetencji i umiejętności).

Rozdział 1 stanowi wprowadzenie do opracowania i prezentuje analizę dróg edukacyjno-zawodowych absolwentów szkół wyższych w Polsce w oparciu o dane monitoringu centralnego. Historie przebiegu dróg edukacyjnych i zawodowych absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS stanowią studia przypadku, pogłębiające wątki dotyczące procesu wchodzenia i odnajdywania się na rynku pracy.

Rozdział 2 odnosi się do kwestii łączenia edukacji w uczelni wyższej z pracą. W kontekście analizy przypadku absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS analizowane są dane dotyczące osób pracująco-studiujących, pochodzące z BKL.

Rozdział 3 dotyczy wartości dyplomu uczelni wyższej zarówno w wymiarze inwestycyjnym, powiązanim z rynkiem pracy, jak i sentymentalnym, jako wartości intelektualnej.

Rozdział 4 odnosi się do poziomu przedsiębiorczości absolwentów szkół wyższych, ze szczególnym uwzględnieniem absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS.

W podsumowaniu i wnioskach są zbiorczo udzielone odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Metodologia postępowania badawczego

Analiza danych zastanych: ogólnopolskie badanie losów absolwentów szkół wyższych w Polsce, realizowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, uwzględniające dane uzyskane z POLONu oraz ZUSu (monitoring centralny), Diagnoza Społeczna (DS), Bilans Kapitału Ludzkiego (BKL).

Wywiady ustrukturyzowane o charakterze eksploracyjnym: 41 wywiadów ustrukturyzowanych z absolwentami socjologii (n=22) i kulturoznawstwa (n=19) Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych (WNHiS), którzy uzyskali dyplom nie wcześniej niż 48 miesięcy i nie później niż 12 miesięcy przed momentem badania, do 30 roku życia. Badanie zostało zrealizowane w czasie od listopada 2015 do stycznia 2016 roku.

Techniki projekcyjne: wykorzystanie technik wizualnych w wywiadach z absolwentami WNHIS Uniwersytetu SWPS.

Rozdział 1. Kariery edukacyjno-zawodowe absolwentów szkół wyższych

1.1. Wprowadzenie

Badanie i analiza historii edukacyjno-zawodowych młodych ludzi jest zadaniem coraz to trudniejszym. Wynika to z wielości informacji i złożoności sekwencji zdarzeń związanych z kształceniem i podejmowaniem pierwszych doświadczeń na rynku pracy. Poszczególne obszary aktywności nakładają się na siebie, tworząc unikatową mozaikę procesu wchodzenia na rynek pracy. Trudno jest jednoznacznie uchwycić moment przejścia z edukacji do pracy, zwłaszcza w sytuacji coraz częstszego łączenia edukacji z pracą.

Celem ogólnym tego rozdziału jest przyjrzenie się sytuacji na rynku pracy absolwentów Uniwersytetu SWPS w odniesieniu do ogółu populacji absolwentów szkół wyższych w Polsce. Celem szczegółowym jest analiza indywidualnych historii edukacyjno-zawodowych absolwentów kulturoznawstwa i socjologii WNHIS Uniwersytetu SWPS.

1.2. Porównanie absolwentów szkół wyższych w Polsce oraz Uniwersytetu SWPS w świetle monitoringu centralnego

Dane z monitoringu centralnego pokazują, że absolwenci Uniwersytetu SWPS każdego poziomu studiów lepiej radzą sobie na rynku pracy, aniżeli ogół populacji absolwentów, którzy ukończyli szkoły wyższe w Polsce w 2014 roku (Tabela 1.1.). Krócej poszukują pracy, mają niższe ryzyko bezrobocia i więcej zarabiają. Posiadanie dyplomu Uniwersytetu SWPS daje tzw. *premię wynagrodzeniową* – wynagrodzenie absolwentów Uniwersytetu SWPS jest średnio o ponad 600 PLN wyższe niż absolwentów w ogóle populacji. Sytuacja ta może również wynikać z tego, że większość absolwentów Uniwersytetu SWPS funkcjonuje na warszawskim rynku pracy, gdzie zarobki są wyższe, aniżeli na innych regionalnych i lokalnych rynkach pracy. Poniższe zestawienie ma na tyle ogólny charakter, że dopiero porównywanie wskaźników pomiędzy poszczególnymi wydziałami i kierunkami może pokazać bardziej szczegółową partycypację absolwentów Uniwersytetu SWPS w rynku pracy.

Tabela 1.1. Sytuacja na rynku pracy absolwentów Uniwersytetu SWPS w odniesieniu do ogólnej populacji absolwentów szkół wyższych w Polsce (dla absolwentów, którzy uzyskali dyplom w 2014 r.)

	Absolwenci uczelni wyższych w Polsce	Absolwenci Uniwersytetu SWPS
Studia I stopnia		
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy po uzyskaniu dyplomu	3,34	2,58
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy na umowę o pracę po uzyskaniu dyplomu	3,58	2,58
Ryzyko bezrobocia wśród absolwentów od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (%)	6,23	4,09
Średnie miesięczne wynagrodzenie w okresie od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (PLN)	2161,78	2364,26
Średnia miesięczna liczba pracodawców	1,03	b.d.
Odsetek absolwentów, którzy byli w trakcie innych studiów (%)	14,7	b.d.
Odsetek samozatrudnionych (%)	8,54	b.d.
Studia II stopnia		
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy po uzyskaniu dyplomu	2,01	1,02
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy na umowę o pracę po uzyskaniu dyplomu	2,44	1,34
Ryzyko bezrobocia wśród absolwentów od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (%)	10,57	6,57
Średnie miesięczne wynagrodzenie w okresie od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (PLN)	2524,42	3293,94
Średnia miesięczna liczba pracodawców	1,04	b.d.
Odsetek absolwentów, którzy byli w trakcie innych studiów (%)	15,9	b.d.
Odsetek samozatrudnionych (%)	9,72	b.d.
Jednolite studia magisterskie		
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy po uzyskaniu dyplomu	3,12	1,76
Średni czas (w msc) od uzyskania dyplomu do podjęcia pierwszej pracy na umowę o pracę po uzyskaniu dyplomu	3,67	2,31
Ryzyko bezrobocia wśród absolwentów od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (%)	8,98	9,32
Średnie miesięczne wynagrodzenie w okresie od uzyskania dyplomu do 30.09.2015 (PLN)	2346,64	3212,46
Średnia miesięczna liczba pracodawców	1,07	b.d.
Odsetek absolwentów, którzy byli w trakcie innych studiów (%)	5,2	b.d.
Odsetek samozatrudnionych (%)	b.d.	b.d.

Źródło: zestawienie własne na podstawie danych uzyskanych z monitoringu centralnego.

1.3. Porównanie absolwentów kulturoznawstwa i socjologii Uniwersytetu SWPS w świetle monitoringu centralnego

Analizując dane monitoringu centralnego dla absolwentów kulturoznawstwa i socjologii Uniwersytetu SWPS istnieje widoczne rozróżnienie absolwentów studiów I i II stopnia.

Okazało się, że absolwenci kulturoznawstwa Uniwersytetu SWPS studiów **I stopnia** w odniesieniu do ogólnej populacji absolwentów Uniwersytetu SWPS oraz szkół wyższych w Polsce posiadają najwyższy wskaźnik względny bezrobocia⁶ oraz najdłużej poszukują na rynku swojej pierwszej pracy. Jak już tę pracę znajdą to ich wynagrodzenie brutto jest średnio dużo większe (o 1200 PLN w porównaniu z absolwentami uczelni wyższych w Polsce), a wskaźnik względny wynagrodzenia⁷ (uwzględniający średnie zarobki w zamieszkiwanym rejonie) jest w tej grupie największy (o 25% w porównaniu z absolwentami uczelni wyższych w Polsce).

Kiedy przyjrzymy się danym absolwentów studiów **II stopnia** niemal pod każdym względem absolwenci socjologii Uniwersytetu SWPS w odniesieniu do ogólnej populacji absolwentów Uniwersytetu SWPS oraz szkół wyższych w Polsce radzą sobie na rynku najlepiej. Średni iloraz ryzyka bezrobocia jest w tej grupie najniższy, a wynagrodzenia najwyższy.

⁶ Względny wskaźnik bezrobocia (WWB) jest to średnia wartość ilorazu ryzyka bezrobocia wśród absolwentów do stopy rejestrowanego bezrobocia w ich powiatach zamieszkania. Wartości poniżej 1 oznaczają, że przeciętnie ryzyko bezrobocia wśród absolwentów jest niższe niż stopa bezrobocia w ich powiatach zamieszkania.

⁷ Względny wskaźnik zarobków (WWZ) jest to średnia wartość ilorazu średniego miesięcznego wynagrodzenia absolwenta do średniego miesięcznego wynagrodzenia w jego powiecie zamieszkania. Wartości powyżej 1 oznaczają, że przeciętnie absolwenci zarabiają powyżej średniej wynagrodzeń w ich powiatach zamieszkania.

Tabela 1.2. Sytuacja na rynku pracy absolwentów kulturoznawstwa i socjologii Uniwersytetu SWPS (I i II stopnia) w odniesieniu do ogólnej populacji absolwentów Uniwersytetu SWPS oraz szkół wyższych w Polsce (dla absolwentów, którzy uzyskali dyplom w 2014 r.)

Studia I stopnia				
	Absolwenci kulturoznawstwa Uniwersytetu SWPS	Absolwenci socjologii Uniwersytetu SWPS	Absolwenci Uniwersytetu SWPS	Absolwenci uczelni wyższych w Polsce
Liczba Absolwentów	28	16	544	188214
Liczba Absolwentów, którzy występują w ZUS	16	15	343	123781
Procent Absolwentów uwzględnionych w badaniu	57,10	93,80	63,10	65,80
Czas poszukiwania pierwszej pracy (msc)	4,73	1,47	2,58	3,34
Czas poszukiwania pierwszej pracy (umowa o pracę) (msc)	4,00	1,70	2,58	3,58
Doświadczenie bycia bezrobotnym (%)	14,30	25,00	11,20	17,10
Ryzyko bezrobocia (%)	5,95	4,27	4,09	6,23
Względny wskaźnik bezrobocia	0,62	0,52	0,45	0,53
Średnie miesięczne wynagrodzenie (PLN)	3385,06	2407,55	2364,26	2161,8
Względny wskaźnik zarobków	0,86	0,58	0,62	0,61
Średnie miesięczne wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę (PLN)	4110,47	3139,93	3030,73	2530,9
Mediana miesięcznego wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę (PLN)	3188,87	2752,54	2635,34	2194,9
Studia II stopnia				
	Absolwenci kulturoznawstwa Uniwersytetu SWPS	Absolwenci socjologii Uniwersytetu SWPS	Absolwenci Uniwersytetu SWPS	Absolwenci uczelni wyższych w Polsce
Liczba Absolwentów	29	27	131	138012
Liczba Absolwentów, którzy występują w ZUS	26	25	114	127132
Procent Absolwentów uwzględnionych w badaniu	89,70	92,60	87,00	92,10
Czas poszukiwania pierwszej pracy (msc)	1,26	0,38	1,02	2,01
Czas poszukiwania pierwszej pracy (umowa o pracę) (msc)	1,40	0,52	1,34	2,44
Doświadczenie bycia bezrobotnym (%)	6,90	3,70	13,00	27,40
Ryzyko bezrobocia (%)	3,69	2,69	6,57	10,57
Względny wskaźnik bezrobocia	0,72	0,36	0,83	0,97
Średnie miesięczne wynagrodzenie (PLN)	3067,96	3909,28	3293,94	2524,40
Względny wskaźnik zarobków	0,76	0,83	0,78	0,70
Średnie miesięczne wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę (PLN)	4081,63	3821,67	3571,68	2888,90
Mediana miesięcznego wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę (PLN)	3492,37	3721,91	3416,67	2516,60

Źródło: zestawienie własne na podstawie danych uzyskanych z monitoringu centralnego.

1.4. Ścieżki edukacyjno-zawodowe absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS

W niniejszym podrozdziale zostanie zaprezentowana analiza sposobów wchodzenia na rynek pracy socjologów oraz kulturoznawców na podstawie ich ścieżek edukacyjno-zawodowych odtwarzanych w sposób chronologiczny, począwszy od gimnazjum. Zostanie podsumowanych kilka charakterystycznych zachowań dla badanej grupy jako całości, jak również to, co różnicuje badane osoby pod względem doświadczeń i cech społeczno-demograficznych.

Analiza zgromadzonych danych pokazała, że miejsce pochodzenia i kapitał kulturowy obu grup: absolwentów socjologii oraz absolwentów kulturoznawstwa, powiązany głównie z wykształceniem rodziców jest istotny w podejmowaniu decyzji edukacyjno-zawodowych. Kulturoznawcy są mieszkańcami przeważnie dużych miast lub aglomeracji, co nie jest tak częste wśród socjologów.

Kulturoznawcy pochodzą z rodzin lepiej wykształconych niż socjologowie. Tylko u nielicznych badanych kulturoznawców wykształcenie rodziców jest poniżej wyższego, czy choćby policealnego. U rodziców socjologów, wykształcenie wyższe pojawiało się w odpowiedziach przeważnie u tych osób, które studiowały stacjonarnie. Czynnikiem ten jest o tyle ważny, że może mieć powiązanie z pierwszymi wyborami edukacyjnymi badanych, jeszcze przed podjęciem studiów, na etapie szkół średnich. Kulturoznawcy zazwyczaj kończyli bardzo prestiżowe warszawskie (bądź inne w dużych miastach) licea, w których wybierali klasy o profilu humanistycznym lub pokrewnym (sztuka, film, kultura, plastyka, języki). U socjologów wybór zarówno samego liceum, jak i profilu klasy nie wydaje się mieć istotnego znaczenia dla decyzji o późniejszych studiach. Zdarzają się osoby zarówno po klasach humanistycznych, jak i matematycznych, informatycznych, geograficznych, przyrodniczych. Jest tylko jedna osoba, która ukończyła zawodówkę, potem technikum, a potem studia (Uniwersytet SWPS socjologia magisterskie). Pozostałe osoby są po liceach ogólnokształcących.

W kilku przypadkach mamy do czynienia z osobami, które powtarzały klasę w gimnazjum lub liceum, co raczej nie wskazuje na braki wiedzy, czy intelektu, a złożone doświadczenia społeczne w tamtym okresie ich życia. Przypadki te dotyczą osób z rodzin akademickich.

Pierwsze doświadczenia zawodowe pojawiają się u badanych już w liceum. Jeśli ktoś w tamtym czasie nie podjął pracy dorywczej, to podjął ją zaraz po maturze lub w trakcie wakacji po I roku studiów. Jeśli i to nie ma miejsca – pierwsza praca pojawia się między studiami I a II stopnia. Znamienne jest to, że pomiędzy studiami licencjackimi a magisterskimi podejmowane są prace biurowe, określane jako prace „bardziej konkretne”, czy też praktyki już w wybranej dziedzinie. Również w kilku przypadkach po zakończeniu etapu studiów licencjackich w trybie stacjonarnym, podjęta zostaje decyzja, by przejść na studia magisterskie w trybie zaocznym.

Proces wchodzenia na rynek pracy i poszukiwań zawodowej tożsamości u socjologów zdaje się przebiegać w sposób stabilny i asekuracyjny. Nie brak przypadków badanych, którzy podejmują kilka zajęć jednocześnie, łącząc je z różnymi aktywnościami na polu edukacyjnym. Charakterystyczne jest jednak dążenie do pracy w organizacji o ugruntowanej pozycji na

rynku. Odbywa się to poprzez praktyki i staże, które mogą przerodzić się w stałą formę zatrudnienia. Freelancer po socjologii jest raczej odstępstwem od normy, niż regułą w tym badaniu. Odróżnia to badanych socjologów od kulturoznawców. Widać wyraźnie, że ścieżki wchodzenia na rynek pracy socjologów są bardziej spójne i konkretne, aniżeli kulturoznawców.

Kulturoznawcy rozpoczynają swoją przygodę z rynkiem pracy (tak czasem można zdefiniować ich poszukiwania tożsamości zawodowej) od tzw. eventów, zleceń – pojedynczych prac, które wcale nie muszą przerodzić się w stałą współpracę ze zleceniodawcą. Działania te są związane z szeroko pojętą kulturą i sztuką. Nierzadkie u kulturoznawców są pierwsze doświadczenia zawodowe przy pracach i projektach ich wykładowców.

Ścieżki kulturoznawców są rozczłonkowane, pełne dziur i nieregularnych zdarzeń – co znacznie utrudnia ich analizę. Często są to prace w organizacjach pozarządowych. Freelancer – kulturoznawca jest raczej regułą, a „etatowiec” wyjątkiem. Można nawet wnioskować, że kulturoznawcy na rynku pracy, to „wolne ptaki”, zawodowi artyści, którzy realizują swoje zainteresowania chaotycznie, często zmieniając swoje plany. Wydaje się też, że aby nauczyć się funkcjonowania w przestrzeni kulturoznawczego rynku pracy, trzeba nabyć specyficzne kompetencje związane z zarządzaniem swoją ścieżką, samodzielnością, inicjatywą, przedsiębiorczością. Socjologowie w tym wypadku – szczególnie ci, którym udało się trafić do ugruntowanych organizacji – mogą zwyczajnie wykorzystywać do dalszego rozwoju te instrumenty, które otrzymali na studiach (zwłaszcza powiązane z zarządzaniem zasobami ludzkimi) – kulturoznawcy muszą natomiast nabyć je we własnym zakresie.

Z jednej strony jest to związane ze wspomnianym wcześniej kapitałem kulturowym (wykształcenie wyższe i zawody rodziców z nim powiązane), z drugiej sektorami rynku, które oferują pracę dla osób wykształconych socjologicznie i kulturoznawczo. W tym pierwszym przypadku będą to szkolenia, doradztwo personalne, rekrutacja, sprzedaż, badania, w drugim – instytuty kultury, muzea, teatry, radio, prasa, film. Pierwsza grupa, mimo coraz większego uelastyczniania rynku pracy, wykonuje głównie prace etatowe. Druga grupa działa częściej w tzw. wolnych zawodach i wykonuje nieregularne zlecenia.

U kilku osób pojawiają się w różnych formach doświadczenia migracji międzynarodowych. Są to stypendia, wymiany, ale też pierwsze prace proste, podejmowane tuż przed lub na samym początku studiów. Jedna z osób (która potem zaczęła studia kulturoznawcze), swoją pierwszą pracę podjęła w Szwecji, myjąc toalety. Inna osoba zbierała w Norwegii truskawki, a kolejna osoba – w trakcie wyjazdu na Erasmusa – stała za barem w Hiszpanii.

Pojawia się też wątek miesięcznej lub kilkumiesięcznej przerwy (ang. *month gap*) w celu podróżowania i zastanawiania się nad dalszym życiem. Pojawiają się również przypadki osób, które swoją karierę zawodową rozwijają zagranicą w instytucjach UE. Tabela 1.3. prezentuje przykładowe, ale charakterystyczne sekwencje dróg edukacyjno-zawodowych badanych kulturoznawców i socjologów.

Tabela 1.3. Przykłady sekwencji ścieżek edukacyjno-zawodowych absolwentów kulturoznawstwa i socjologii Uniwersytetu SWPS

Ścieżki wchodzenia na rynek pracy (przykłady)									
Socjologia (usługi)	studia lic stac⁸ niesocjologiczne	socjologia Uniwersytet SWPS mgr – nst⁹							
		asyst	spec	spec					
Socjologia (badania)	socjologia Uniwersytet SWPS lic - stac	socjologia Uniwersytet SWPS mgr – nst							
	doryw	asyst	mł spec	spec	mł spec	spec	spec	spec	spec
Socjologia (HR)	socjologia lic stac na innej uczelni	socjologia Uniwersytet SWPS mgr – nst							
	doryw	prakt	zlec	prak	prakt	asys	zlec	asys	asys
Kulturoznawstwo (freelancer)	kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS lic - stac	kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS mgr nst	studium fototechniczne						
	doryw	doryw		staż	mł spec	przerw	spec	przerw	spec
Kulturoznawstwo (NGO)	inne studia w innej uczelni lic stac	inne studia w innej uczelni mgr stac							
	kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS lic nst	kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS mgr nst							
			studia podyplomowe						
		zlec	koord	zlec	koord				
Kulturoznawstwo + inny obszar	kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS lic		kulturoznawstwo Uniwersytet SWPS mgr						
	inne studia w innej uczelni jednolite mgr								
	zlec	staż	zlec	styp	prakt	asys	koord	spec	
		zlec							

Źródło: opracowanie własne.

⁸stacjonarne

⁹niestacjonarne

1.5. Podsumowanie

Absolwenci Uniwersytetu SWPS znacznie lepiej odnajdują się na rynku pracy, aniżeli ogół populacji absolwentów szkół wyższych w Polsce: krócej szukają pracy, mają mniejsze ryzyko popadnięcia w bezrobocie i więcej zarabiają.

Wchodzenie na rynek pracy badanych absolwentów socjologii oraz kulturoznawstwa charakteryzuje się wielością prac i złożonością przebiegu dróg edukacyjno-zawodowych. Niejednokrotnie (szczególnie kulturoznawcy) podejmują się kilku aktywności edukacyjnych jednocześnie, łącząc je z pracą. Inicjacja zawodowa wygląda zatem niczym laboratorium doświadczalne, polegające na próbowaniu różnych zajęć mniej lub bardziej powiązanych ze sobą, by potem zdecydować np. o zmianie profilu zawodowego. Socjologowie podchodzą do rynku pracy bardziej asekuracyjnie, kierując się od jak najwcześniejszych lat na tory specjalizacji w wybranym przez siebie obszarze – głównie HR, szkolenia, badania rynkowe i społeczne.

Rozdział 2. Łączenie edukacji z pracą przez młodych dorosłych absolwentów szkół wyższych

2.1. Wprowadzenie

Łączenie edukacji z pracą jest novum, jeśli chodzi o sposób wchodzenia na rynek pracy). Realizacja właśnie tego modelu przez absolwentów Uniwersytetu SWPS stała się przyczynkiem, aby ten problem badawczy uczynić centralnym naszego badania (Grabowska-Lusińska 2012). Celem rozdziału jest odpowiedź na pytania o to, dlaczego absolwenci socjologii i kulturoznawstwa podejmują pracę w trakcie edukacji, w jaki sposób funkcjonują w sytuacji jednoczesnego pracowania i studiowania oraz jak ta sytuacja oddziałuje na oba obszary: pracę i edukację.

2.2. Łączenie edukacji z pracą w statystyce publicznej i niepublicznej

W statystykach publicznych oraz badaniach realizowanych na dużych próbach dedykowanych młodym, bardzo trudno jest uchwycić osoby łączące edukację z pracą. Zwykle dotyczy to kategoryzacji zmiennych i konieczności dokonania jednoznacznego wyboru przez respondenta, jaki status społeczno-zawodowy określa go najbardziej. W Badaniu Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) sposób zadania pytania o doświadczenia zawodowe, determinuje uchwycenie tylko tych osób które robią to tu i teraz. Respondent jest bowiem pytany o wykonywaną pracę w ostatnich siedmiu dniach poprzedzających badanie. W Europie najwięcej młodych łączących edukację z pracą w trakcie studiów jest w Holandii 63% oraz Danii 55%. Kolejne kraje są w tyle, dopiero Austria i Niemcy charakteryzują się blisko 40% odsetkiem pracujących i studiujących jednocześnie. Polska na tle Europy cieszy się przeciętnym odsetkiem osób łączących edukację z pracą. W całej populacji młodych w wieku do 29 roku życia wskaźnik ten wynosi prawie 20%. Wartość ta zmienia się, gdy spojrzymy na grupę pracujących i studiujących jednocześnie, którzy to posiadają już formalnie wykształcenie wyższe (np. tytuł licencjata lub inżyniera). Wśród nich jest aż 40% osób, które realizując dalsze etapy edukacji, podjęły już pracę (Eurofound 2014 na podstawie Eurostatu 2009 i 2011). Wprowadzenie studiów dwustopniowych (model boloński) było spowodowane możliwością szybkiego wejścia na rynek pracy i oczekiwaniami pracodawców. W efekcie ludzie mogą legitymować się wyższym wykształceniem i umieszczać je w swoim CV już po trzech latach (studia dwustopniowe), a nie jak wcześniej, po pięciu (studia jednolite).

Tendencja wzrostu odsetka pracująco-studiujących osób z wyższym wykształceniem względem tych, nieposiadających ani tytułu licencjata, ani inżyniera, widoczna jest w większości krajów. Wyjątek stanowią wspomniane wcześniej Holandia oraz Dania, gdzie obie grupy są podobnie liczne. Taki stan rzeczy może wynikać z wysokorozwiniętej kultury pracy oraz socjalizacji do pracy najmłodszych pokoleń w tych krajach. Przywołane powyżej wyniki badań dotyczą sytuacji obecnej i nie pozwolą uchwycić doświadczeń łączenia edukacji z pracą, które mają charakter nieregularny i sporadyczny, a występują w toku kształcenia na poziomie wyższym.

Bilans Kapitału Ludzkiego (BKL) od roku 2014 pyta swoich respondentów o to, na jakim etapie edukacji podjęli pierwszą pracę. Wśród osób posiadających tylko wykształcenie wyższe¹⁰, widać że w młodszych rocznikach więcej jest tych, którzy studiując, jednocześnie zdobywają pierwsze doświadczenia na rynku pracy. Aż 2/3 osób w wieku 30-34 podjęła pierwszą pracę po zakończeniu formalnej edukacji podczas, gdy tylko 1/3 osób w wieku 18-24 postąpiła tak samo.

Tabela 2.1. Etap edukacji w momencie podejmowania pierwszej pracy (odpowiedzi absolwentów szkół wyższych)

Osoby z wykształceniem wyższym			po całkowitym zakończeniu edukacji	między jedną szkołą a drugą	w trakcie nauki w określonej szkole	N
Wiek	18-24	n	48	38	58	144
		%	33,3	26,4	40,3	100,0
	25-29	n	729	209	309	1247
		%	58,5	16,8	24,8	100,0
	30-34	n	918	230	281	1429
		%	64,2	16,1	19,7	100,0
Ogółem		N	1695	477	648	2820

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BKL 2014-2015.

Tendencja wzrostowa wskazuje nie tylko na podejmowanie pierwszych prac po zakończeniu jakiegoś etapu edukacji (np. studiów licencjackich), ale o podejmowaniu aktywności zawodowej w trakcie trwania procesu kształcenia formalnego. Można przypuszczać, że **mamy do czynienia z pewnego rodzaju zmianą pokoleniową**. Jednoczesne pracowanie i studiowanie to codzienność dzisiejszych studentów, z całym bagażem szans i ograniczeń, jakie ze sobą niesie.

Pytanie o pierwszą pracę nie jest pytaniem oczywistym, gdyż jej definicja w oczach respondenta okazuje się być każdorazowo subiektywna. Jeśli badacz dostatecznie nie wyjaśni tego zagadnienia, możemy mieć do czynienia z sytuacją, kiedy to pierwsza praca zinterpretowana zostanie jako „pierwsza praca w biurze”, „pierwsza poważna praca”, czy „pierwsza praca na umowę o pracę”. Zupełnie tak, jakby wszystkie inne doświadczenia nie istniały – roznoszenie ulotek, prace sezonowe, prace wakacyjne – również podejmowane zagranicą w ramach krótkotrwałych wyjazdów – w opiniach badanych mogą nie być definiowane jako praca. Problematyczna jest też kategoria praktyk i staży, które przez większość polskich statystyk, jak również przez część młodych, traktowana jest jako element edukacji formalnej. W niektórych jednak przypadkach, wynagradzane lub nie, przypominają pełnoetatową pracę, często bez wcześniejszego przyuczenia do zawodu.

¹⁰Niewielka liczebność próby w wieku 18-24 wynika tylko i wyłącznie z tego, że w Polsce wykształcenie wyższe na poziomie licencjackim zdobyć można najwcześniej mając 22 lata.

2.3. Studia przypadku: pracująco-studiujący socjologowie i kulturoznawcy Uniwersytetu SWPS

W badaniu losów zawodowych absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS, próba rozmówców została dobrana pod kątem łączenia edukacji z pracą. Ale nie wszyscy nasi respondenci realizowali ten model przez cały okres trwania edukacji. Niektórzy ograniczali się do praktyk i staży, które po zakończeniu kształcenia formalnego mogły przerodzić się w pełnoetatową pracę. Były osoby, których aktywności zbiegały się z czasem wakacji (niejednokrotnie zahaczając o rok akademicki). Wreszcie były osoby, których praca była pewną formą działalności artystycznej (raczej u kulturoznawców) lub pracą w NGO, które to z kolei w oczach rozmówców nie zawsze były uznawane za pracę. Zwykle **aspekt finansowy** był podstawowym kryterium pracy.

Aspekt finansowy był też ważny z perspektywy motywacji do podejmowania pracy w ogóle. Aż 20 na 41 rozmówców wskazało na potrzebę niezależności finansowej jako determinantę do podjęcia zatrudnienia. Niezależność finansowa niekiedy sprowadzała się po prostu do posiadania własnych środków na rozrywkę, czy realizację swojego hobby, bez konieczności tłumaczenia się z tego rodzicom.

Wybrałam studia płatne, rodziców nie stać żeby za nie płacić, a to były studia dosyć drogie, nie chciałam żeby to był czynnik decydujący w takim sensie, żeby wybrać gorszą uczelnię, która byłaby tańsza, dlatego że chciałam skończyć uczelnię, która jednak ma jakiś ogólny prestiż i renomę. Moi rodzice nie mogliby sobie pozwolić na to, żeby płacić mi za tę uczelnię w całości. Płacili mi jakąś część. Druga rzecz jest taka, że ja po prostu chciałam mieć własne pieniądze. Dla mnie to był taki, mimo, że mieszkalam z rodzicami, to była dosyć duża możliwość, żeby jednak mieć na te swoje wakacje, na kino, na jakieś tego typu rzeczy, w ogóle nie musieć się tłumaczyć z tego, że ja mam potrzebę pójścia do kina i dlatego to jest dla mnie takie ważne.

(K/26/socjologia/niestacjonarne/2013)

Własne środki finansowe pozwalały na dokonanie wyboru modelu edukacji najlepszego w danym czasie dla rozmówcy. U dwóch osób podjęcie pracy w trakcie trwania studiów wynikało z trudnej sytuacji rodzinnej. Pięciu rozmówców zwróciło uwagę na koszty związane ze studiami w Uniwersytecie SWPS. Z jednej strony dotyczyło to samego czesnego, z drugiej całej otoczki studiowania (książki, ksero, dojazdy). Pieniądze pozwalały w sposób podmiotowy zapanować nad przebiegiem ścieżki edukacji.

Innym silnym argumentem przemawiającym za podjęciem pierwszych doświadczeń w trakcie trwania edukacji była **chęć zdobycia doświadczenia zawodowego**. Dla części rozmówców jednak ta potrzeba wynikała z pragmatyzmu rynkowego.

Studia dziennie byłyby stratą czasu, nie wyobrażałbym sobie wejścia na rynek pracy mając 20 kilka lat nie mając doświadczenia. Tutaj kluczowe było zdobycie doświadczenia jak najszybciej, jak najwcześniej i te studia były takim dodatkiem do tego doświadczenia. (M/24/socjologia/niestacjonarne/2014)

Niekiedy wykorzystywano po prostu wolną przestrzeń czasową, która powstała w wyniku luźnego planu zajęć na ostatnich latach studiów. Zdarzało się i tak, że **rozmówcy ulegali w jakimś stopniu presji społecznej, czy presji otoczenia, aby „niezwłocznie” podejmować pierwsze doświadczenia zawodowe**.

Studia na SWPSie kosztowały – niemało. Nie musiałam pracować, ale na IV i V roku miałam tylko 2 dni zajęć. Na początku, na licencjacie było fajnie sobie dorobić i mieć na to piwo, później już (studia magisterskie), to było już takie kombinowanie, że trzeba budować doświadczenie zawodowe na rynku pracy, żeby po tych studiach w ogóle mieć jakąś wartość. W moim pokoleniu nie było już takiego poczucia, że studia mi coś dadzą. Myślę, że

nikt z nas nie miał takiego przeświadczenia, że jestem magistrem tego, czy owego i zatrudnijcie mnie...
(K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

Presja otoczenia do podjęcia pracy w trakcie edukacji rosła w miarę, jak upływały kolejne lata studiów. Pod sam koniec następowało rozliczenie posiadanych umiejętności w zderzeniu z oczekiwaniami rynku pracy. Jako, że osoby badane przed podjęciem swojej pierwszej pracy, w swoich wyobrażeniach rynku pracy mogły opierać się tylko na opiniach innych, czy ogólnym dyskursie publicznym – w zasadzie internalizowały wszystko to, co działo się dookoła w zakresie szans zawodowych, jakie mogą mieć po studiach. Wówczas też dokonywały racjonalizacji swoich działań, próbując z jednej strony realizować swoje cele, z drugiej – płynnie dopasować się do panujących warunków.

Nie bez znaczenia dla pierwszych wyborów dokonywanych w ramach wchodzenia na rynek pracy miały **wyniesione z domu rodzinnego wzorce – aktywnych zawodowo rodziców z silnym etosem pracy, czy wreszcie chęć weryfikacji zdobywanej wiedzy, trochę na zasadzie „a teraz sprawdzam”.**

Na podkreślenie zasługuje fakt, że motywy do podejmowania pracy w trakcie studiów nie różnicowały rozmówców ani ze względu na kierunek studiów, ani tryb (stacjonarny i niestacjonarny). Kulturoznawcy i socjologowie, studenci stacjonarni i niestacjonarni byli pod tym względem do siebie całkiem podobni.

Jednoczesne pracowanie i studiowanie wychodziło rozmówcom różnie. Z lepszym lub gorszym skutkiem wykonywali zadania przewidziane dla każdego obszaru. Godzenie pracy i edukacji ułatwiał dogodny plan zajęć – tryb niestacjonarny i zajęcia w weekendy dla absolwentów studiów niestacjonarnych, niewiele zajęć, niezabierających zbyt wielu dni w tygodniu dla osób, które ukończyły studia stacjonarne. Odnalezienie się w tej sytuacji było możliwe dzięki elastycznemu podejściu ze strony pracodawcy, który potrafił zrozumieć zasady rytmu akademickiego, na przykład okres sesji, dając na ten czas wolne swoim pracownikom-studentom.

(...) starałam się zamieniać z kimś (w razie potrzeby) i trochę 'znikałam z pracy' na czas sesji.
(K/29/kulturoznawstwo/stacjonarne/2013)

Nie bez znaczenia było też to, że prace wykonywane w trakcie studiów były nieobciążające psychicznie. Im zadania realizowane w pracy były poważniejsze, tym trudniej było „ogarnąć” zaistniałą sytuację i pojawiały się problemy. Wsparciem byli często wykładowcy, którzy okazywali zrozumienie dla studentów.

Miałam wsparcie swojej Pani Doktor. (K/29/kulturoznawstwo/stacjonarne/2015)

Problemy uwidaczniały się zwykle przy pisaniu prac dyplomowych, które ze względu na swój charakter, często były pierwszym poważnym zadaniem dla studiujących. Niekiedy właśnie podczas pisania pracy magisterskiej okazywało się, że nie na wszystko starcza już sił i motywacji. Rozmówcy wspominają różnie ten okres w swoim życiu.

Byłam na tyle dobrze zorganizowana, że nic nie zaważyłam oprócz terminowego napisania pracy.
(K/29/kulturoznawstwo/stacjonarne/2015)

Zaangażowani i zafascynowani pracą studiująco-pracujący odkryli, że może być ona ciekawsza na niektórych etapach studiów, niż sam program nauczania, który niekiedy powtarza się na studiach II stopnia względem I stopnia.

Gdzieś po drodze trochę znudziły mnie moje studia. Miałam taki moment, kiedy zaczęłam się w ogóle zastanawiać, po co ja to robię i praca była dla mnie dużo ciekawsza – jest dla mnie dużo ciekawsza, bo jest dużo bardziej kreatywna i jednak na V roku człowiek właściwie zna wszystko i wszystkich, więc wszystko się powtarza, więc w pewnym momencie zrobiło mi się nudno. (K/25/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Praca jednak skłania też do przewartościowania myślenia o wykonywanych zadaniach. Sprawia, że człowiek jest już zobowiązany i rozliczany z konkretnych efektów, za co w dodatku otrzymuje wynagrodzenie, a brak spełnienia zawodowych obowiązków skutkować może konsekwencjami dla pracodawcy. W przypadku studiów konsekwencje ponosi sam student, co może być przez niego bagatelizowane.

Opóźnianie o kilka miesięcy, a czasem nawet i lat zakończenia studiów, nie było jedynym kosztem, na jaki narażali się pracująco-studiujący. Niektórzy obarczają się z perspektywy czasu tym, że nie wykorzystali swoich studiów w stu procentach, nie mając wówczas tyle czasu na naukę, ile by chcieli. Niekiedy ta interpretacja była związana z ogólną nostalgią i tęsknotą za życiem akademickim. Prozaicznym efektem pracowania i studiowania było zmęczenie oraz brak wolnego czasu dla siebie i rodziny.

Zdarzało mi się drzemać na zajęciach, ale miałam zdolność do selektywnego myślenia. (...) Mogłam sobie na zajęciach spać pod szalikiem, ale słyszałam, co się mówiło. (K/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

Niepowodzenie łączenia edukacji z pracą wymaga podjęcia ważnych kroków i nadania priorytetów swoim działaniom. Dochodzi wtedy do podejmowania próby racjonalizacji swoich wyborów. Czasem to studia okazują się być na pierwszym miejscu i racjonalnym jest je skończyć. W innych sytuacjach to doświadczenie zawodowe okazuje się być ważniejsze. Podejmowane są wówczas kompromisy w celu rezygnacji z terminowych zaliczeń, czy obrony. Uruchamiane są też pokłady energii i potrzeby kontroli sytuacji.

Im więcej obowiązków, tym lepsze zorganizowanie. (K/26/socjologia/niestacjonarne/2014)

2.3.1. Transfer kompetencji z edukacji do pracy

W łączeniu edukacji z pracą widać również wyraźną korzyść dla studiująco-pracujących, jaką jest poszerzenie kompetencji i ich transfer z jednego środowiska do drugiego. Absolwenci wymieniają konkretne umiejętności zdobyte w trakcie studiów, które są przez nich wykorzystywane w pracy. Podkreślają oni, że możliwość korzystania z ważnych zasobów niematerialnych zdobywanych w pracy, ułatwiło im różne aspekty studiowania, a także przyczyniło się do szybkiego wdrożenia się w rzeczywistość pozaakademicką, wzbogacając tym samym „suchą teorię”.

Teoria bez jakiegokolwiek praktyki w terenie jest sucha, tak samo praktyka bez tej teorii też... Jak czytałem różne teksty teoretyczne było mi łatwiej zrozumieć, jak je odniosłem do tego funkcjonowania, że to się jednak widzi. (M/29/socjologia/stacjonarne/2010)

W wielu wypowiedziach absolwentów słychać niedosyt konkretnej wiedzy pozyskanej w czasie studiów, dającej się przełożyć na życie zawodowe i przynoszącej wymierne korzyści. Zdradzają to odpowiedzi na pytanie o umiejętności, zaczynające się od słów „tylko”, „jedynie”, „w zasadzie tylko i wyłącznie”. Mimo to w zakresie wiedzy merytorycznej przydatnej w biznesie, a pozyskanej na studiach socjologów wymieniają techniki negocjacji

oraz zagadnienia związane z obszarem HR (w tym zarządzanie zasobami ludzkimi, rekrutacja i prawo pracy). W odpowiedziach pojawiają się także aspekty polityki społecznej (demografia, równouprawnienie, ubóstwo) oraz metodologia badań społecznych. Wśród narzędzi wymieniane są programy do analizy danych. Kulturoznawcy deklarują natomiast posiadanie umiejętności analizy: tekstów kultury i dzieł sztuki (w tym filmów), przekazów medialnych, zjawiska nowych mediów. W pracy korzystają również z wykształconych podczas studiów umiejętności redakcyjnych.

Ja nie wykorzystuję wiedzy, którą tam zdobyłem tylko umiejętności np. szybkiego, składnego pisania takiego literackiego, wyszukiwanie informacji. W mojej pracy też muszę umieć wyczuć do kogo piszę, czyli to też takie staratowanie tekstu, tego też się nauczyłem. (M/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

Tylko jeden respondent zauważył zależność między umiejętnością uczenia się w warunkach akademickich, a przyswajaniem wiedzy na potrzeby wykonywanej pracy, co jak widać jest kompetencją niedocenianą.

Absolwenci podkreślają duże znaczenie studiów humanistyczno-społecznych w zdobyciu umiejętności analizy sytuacji społecznych, czy zachowań ludzi z szerszej perspektywy, przyglądanie się zjawiskom „z lotu ptaka” oraz rozwijanie krytycznego myślenia.

Ale to nie jest konkretna wiedza tylko umiejętności miękkie. Umiejętność krytycznego myślenia, analizowania faktów. (M/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

Socjologia dawała taką możliwość spojrzenia z lotu ptaka. To się przydawało nie tylko w pracy zawodowej, ale też w życiu prywatnym, żeby spojrzeć na siebie – kim się jest teraz, kim się będzie za jakiś czas. (K/25/socjologia/niestacjonarne/2014)

Tego rodzaju analiza sprzyja rozwijaniu refleksyjności, którą pobudzało właśnie kształcenie w Uniwersytecie SWPS. Absolwenci nie boją się stwierdzeń, że to studia ich ukształtowały. Młodzi zwracają uwagę na więcej zjawisk społecznych w miejscu swojej pracy, dzięki czemu lepiej je rozumieją. Mają większą wyobraźnię społeczną i umieją znaleźć swoje miejsce w otaczającej ich, złożonej rzeczywistości. Złożoność ta jest dla nich widoczna dzięki temu, że mają okazję natychmiastowego zaobserwowania zjawisk, o których się uczą w pozaakademickim środowisku.

(...) studia mi dały taką niesłychanie ważną umiejętność obserwowania tego, co się dzieje dookoła. (...) wydaje mi się, że gdybym ja się tego nie nauczyła, to ja bym tego wszystkiego po prostu nie widziała, to znaczy ja obserwowałam na pewno więcej, niż pewnie przeciętna osoba pracująca na takim stanowisku. I ja widziałam to przedsiębiorstwo nie jako tylko mój dział, nie jako moje obowiązki, nie jako jakieś tam moje odpowiedzialności, ale widziałam to jako takie całe jądro, cały taki organizm, który funkcjonuje na wielu płaszczyznach, który ma swoje bardzo różne tutaj dopływy, krwiobiegi i inne jakieś takie tego typu rzeczy, że jest ta organizacja międzynarodowa, że to też jest jakaś zależność, czy współzależność. (K/26/socjologia/niestacjonarne/2013)

Taka wrażliwość społeczno-kulturowa charakteryzuje przede wszystkim socjologów. Dla kulturoznawców głównym walorem studiów jest pobudzanie do kreatywnego myślenia o otaczającym świecie oraz inspirowanie do podejmowania twórczych działań, również na ścieżce zawodowej.

W mojej firmie robiłyśmy dużo rzeczy autorskich. Staralam się szkolić ludzi w zakresie edukacji medialnej, bo tym się zajmowałam przez całe studia. To tutaj, na SWPS złapałam tego bakcyła. Wiele elementów merytorycznych, które sobie nabyłam, starałam się w jakiś sposób opracowywać zawodowo. (K/29/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

2.3.2. Transfer kompetencji z pracy do edukacji

Wymienione wyżej kompetencje są wpisane w założenia kształcenia na kierunkach humanistyczno-społecznych. Warto jednak przyrzeć się transferowi w drugą stronę, czyli z pracy do edukacji. Charakterystyczny dla tego kierunku transferu kompetencji jest fakt, że praktyka poprzedziła teorię, co znacznie ułatwiło studiująco-pracującym późniejsze przyswojenie wiedzy akademickiej na dany temat.

Wybrałam specjalizację związaną z mediami i wiedziałam, że sporo umiem, ale też wiedziałam, że to w znacznej części dlatego, że od dawna pracowałam w radiu. (K/30/kulturoznawstwo/stacjonarne/2008)

Do najważniejszych kompetencji zdobytych w pracy nasi rozmówcy zaliczają pewność siebie, którą należy tutaj rozumieć jako otwartość, odwagę, obycie. Wszystkie te cechy możemy określić jako charakterystyczną metakompetencję, wykształconą w pracy podejmowanej przez młodych podczas studiów.

Bo jeśli się pracuje jako sprzedawca, no to trzeba mieć tą pewność siebie i odwagę – i później to pomaga, jak ma się zrobić prezentację na studiach na przykład. (K/26/kulturoznawstwo/stacjonarne/2011)

Człowiek jest takim studenciakiem – chce się o coś zapytać, ale nie – wstydzę się. A w pracy już jest tak – zadzwoni gdzieś tam, zrób coś tam. I potem zauważyłam, że to się przekłada na uczelnię, że jestem odważniejsza. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

Studiująco-pracujący zwracają tutaj również uwagę na rozwój umiejętności komunikacyjnych (nazywanych również interpersonalnymi), wykorzystywanych na zajęciach podczas prezentowania zagadnień na forum, czy w kontaktach z autorytetami w uczelni. To z kolei pomogło w budowaniu potrzebnej na rynku pracy sieci kontaktów.

Wykorzystywałam okazję i czasem na korytarzu nagrywałam wypowiedzi wykładowców SWPS do programu w radio. (K/31/kulturoznawstwo/stacjonarne/2008)

Tak, byłam w komfortowej sytuacji, bo moim promotorem był prezes firmy, w której obecnie pracuję. Te sfery się przenikały. To bardzo mi pomogło. (K/27/socjologia/niestacjonarne/2013)

Umiejętności networkingowe zdobyte dzięki pracy, zaowocowały w niejednym przypadku wykorzystaniem znajomości uczelnianych w późniejszym życiu zawodowym. Choć studenci różnie radzili sobie z łączeniem edukacji z pracą, to jednak wymagało to od nich m.in. lepszej organizacji czasu, niż gdyby nie brali na siebie dodatkowych obowiązków.

W pracy musiałam być zorganizowana i umieć połączyć różne rzeczy. Na studiach to też musiało być uporządkowane, żeby połączyć studia i pracę. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

Wielozadaniowość sprzyja zaspokajaniu potrzeby dalszego kształcenia wśród studiująco-pracujących respondentów, wpisującej się w trend uczenia się przez całe życie (ang. *lifelong learning*). **Brak wyraźnej granicy oddzielającej studiowanie od wejścia na rynek pracy powoduje, że obie te sfery nakręcają się niczym koło zębate. Młodzi studiują, żeby pracować, ale pracując szukają sposobów na poszerzenie swojej wiedzy i specjalizację w jakimś obszarze.** Podejmują studia podyplomowe, bądź kontynuują dalsze kształcenie, zdobywając kolejne stopnie naukowe, co wynika z ich ścieżek edukacyjno-zawodowych. Przyzwyczajeni do łączenia edukacji z pracą nie wykluczają ciągłego poszerzania swojej wiedzy i umiejętności, co rozwija kompetencje uczenia się przez całe życie.

2.3.3. „Żeby ogarniać”, czyli zarządzanie projektem łączenia edukacji, pracy i życia osobistego

Jednym z efektów łączenia edukacji z pracą jest rozproszenie i rozdrobnienie działań. Mimo że respondenci i respondentki to osoby młode, mało która z nich przyznaje się do pracy w mniej niż trzech miejscach. Wielu uprawia tzw. *job hopping*. Rekordziści (a częściej rekordzistki) zdobywały doświadczenia nawet na kilkunastu stanowiskach, często w różnych obszarach – najczęściej są to wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia badawcze, praca w administracji, koordynacji i dziennikarstwie.

Biorąc pod uwagę, że respondentki i respondenci rozpoczynali tę rozbudowaną aktywność zawodową w bardzo wczesnym wieku – najpóźniej po pierwszym roku studiów, a zwykle jeszcze przed skończeniem liceum (tu rekord należy do respondenta, który zaczął się parać dziennikarstwem sportowym, gdy miał zaledwie dwanaście lat) – kluczową i często podkreślaną kompetencją decydującą o sukcesie akademickim i zawodowym stała się umiejętność zarządzania wieloma zadaniami jednocześnie.

Zbliżone wyniki dało przeprowadzone w 2015 roku przez Millward Brown na zlecenie WSiP badanie etnograficzne *Jak żyją i uczą się gimnazjaliści, a jak – licealiści?*, zgodnie z którym dla licealistów „wzorem są osoby, które w harmonijny sposób potrafią zarządzać wszystkimi sferami swojego życia (znajdą czas na szkołę, pierwszą pracę, znajomych, rodzinę, zainteresowania, samodoskonalenie się) – ideałem/wzorem jest zachowywanie równowagi między sferą zawodową oraz prywatną (ang. *work-life balance*).”¹¹

Wielozadaniowość nie tylko zawodowa, ale i edukacyjna

Wielotorowej ścieżce zawodowej towarzyszy równie bogata ścieżka edukacyjna. Na różnych jej etapach równoległe do studiów kulturoznawczych bądź socjologicznych respondenci uczęszczali między innymi na zajęcia z prawa, ekonomii, dziennikarstwa, polonistyki, sztuki mediów, historii sztuki, fotografii, filologii klasycznej, a nawet zarządzania i produkcji na Politechnice Warszawskiej.

Choć wśród wypowiedzi badanych nie brakuje deklaracji, iż łączenie pracy z nawet najbardziej rozbudowaną ścieżką edukacyjną nie przysporzyło respondentom żadnych trudności, nie wszystkie z podjętych przez nie fakultetów kończyły się uzyskaniem dyplomu. Rezygnacja z pochopnie podjętego drugiego toku studiów lub pracy, która utrudnia naukę nie jest przez badanych postrzegana w kategoriach porażki, lecz jako rozsądna decyzja wynikająca z trudnych do wcześniejszego przewidzenia okoliczności. Takie zachowanie dowodzi przywiązania do przyjętych przez siebie priorytetów, a nie funkcjonowania w oparciu o efekt utopionych kosztów (skoro coś zaczęłam, to muszę to skończyć).

To właśnie wybór priorytetu decydował o strategii zarządzania studiami i pracą zawodową. Jedna z badanych bez ogródek mówiła, że studia były priorytetem.

Studia były priorytetem i starałam się, żeby zajęcia poboczne z nimi nie kolidowały, więc czasami coś zaczynałam i tego nie kończyłam, bo stawiałam na studia. (K/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

¹¹Diagnoza WSiP: Jak żyją i uczą się gimnazjaliści, a jak – licealiści?, <https://www.wsip.pl/aktualnosci/diagnoza-wsip/>, dostęp 12.05.2016 r.

Inna respondentka za priorytet uznała pracę, dla której gotowa była poświęcić inne zadania.

Na pewno lepiej pracuję, niż studiuje. Jestem święcie przekonana, że studiuje dla siebie, więc jeżeli coś zawalę, to zawalę sobie, współpracuję zawsze z innymi ludźmi i wiem, że oni na mnie polegają, więc gdzieś tam jednak w tej pracy nie zdarzyło mi się mocno skrewić, a (...) na studiach już studiuje sobie dalej.
(K/25/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Na starcie praca pracy i student studentowi nierówny, na mecie czasem tak

Wspomniani wyżej badani świadomi są jednak, że przywiązanie do priorytetów i możliwość rezygnacji z innych zadań niż główny tok edukacji jest nie tylko umiejętnością, ale również przywilejem.

Nigdy nie pracowałam na pełnym etacie. Rodzice dali mi super szansę, więc miałam taką pracę, na jaką mogłam sobie pozwolić. Gdy przyjdzie sesja, naprawdę masz ochotę rzucić pracę, co zrobiłam. (...) Gdy praca wpływała negatywnie na studia, kończyłam pracę, bo studia były dla mnie ważne.
(K/27/kulturoznawstwo/stacjonarne/2013)

Nie wszyscy rozmówcy mogli sobie pozwolić na taki luksus, a wówczas konieczność łączenia pracy z edukacją postrzegali przez pryzmat ciągłej walki z czasem i własnym zmęczeniem.

Jeśli wiedziałam, że praca dała mi w kość przez cały tydzień i wiedziałam, że czeka mnie weekend na uczelni to zdarzało mi się – nie ukrywam – zrezygnować z porannych zajęć, żeby się wyspać, co tak nie powinno być, ale wiadomo – potrzeby fizjologiczne wygrywały. (K/27/socjologia/ niestacjonarne/2014)

To było takie błędne koło, pracowałam po to, aby zarobić na studia, ale nie korzystałam na 100% ze studiów, ale z drugiej strony widziałam dużą różnicę w zaangażowaniu między ludźmi na dziennych a na zaocznych studiach. Ale da się to pogodzić. To dla mnie była szkoła życia. (K/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

Badani absolwenci na marginesie własnych aspiracji mimochodem spostrzegali polski rynek pracy jako skrajnie niestały i nieprzewidywalny, przez co do najwyższej cenionych przez badanych wartości urasta własna odporność na kaprysy rynku, jak i relatywna stabilność aktualnego zatrudnienia.

Nie boję się bezrobocia. Umiejętności i talent pozwolą mi się odnaleźć.
(K/31/kulturoznawstwo/stacjonarne/2008)

Należy przy tym podkreślić, że ambicją badanych jest raczej utrzymanie pracy, niż poszukiwanie lepszej. Na tym tle ciekawie wypada jedna z badanych, która zauważa, że jej przywiązanie do stabilnego miejsca pracy nie jest postrzegane na rynku jako atut.

Teraz jestem na etapie szukania pracy, bo od 10 lat tkwię w jednym miejscu i to źle wpływa na mój wizerunek na rynku pracy. Jestem za stała... (K/31/socjologia/niestacjonarne/2011)

Na wizjonerstwo pozwalają sobie natomiast osoby planujące zwrot w karierze, jak choćby badana, która chce porzucić branżę HR na rzecz turystyki.

Ponieważ jestem bardzo aktywną osobą i jestem już w rekrutacji i to nigdy nie była moja do celowa dziedzina (...) nareszcie czuję, że mam w sobie na tyle dużo siły, by pójść ścieżką, która mnie wzywa, bądź chciałabym się związać z jakimś międzynarodowym środowiskiem, czyli faktycznie turystyka i rekreacja i sport.
(K/27/socjologia/ niestacjonarne /2014)

Podobny plan nieco mniej chaotyczną frazą przedstawia badaczowi asystentka europoślanki.

Uważam, że w życiu jest tak, jak człowiek sobie zaplanuje. Chciałabym mieszkać w ciepłym kraju, mieć swój hostel, którym będę się opiekować. Mój chłopak będzie uczył windsurfingu, a ja będę prowadziła zajęcia z jogi. Takie jest moje marzenie. Taki mamy plan, ale nie wiem, czy on wypali. (K/28/sociologia/niestacjonarne/2015)

Zarządzanie związkiem i rodziną

Podobnie jak u przebadanych przez Millward Brown licealistów, życie osobiste naszych rozmówców podlega tej samej strategii zarządzania wieloma zadaniami, której podporządkowane są projekty zawodowe. Stały związek także składa się z wielu zadań, którymi należy umiejętnie zarządzać, jednak kiedy badani wspominali o swoich partnerach, to raczej w kontekście zawodowych możliwości, a nie przeszkód: informowali o wspólnej pracy (która w jednym przypadku doprowadziła do zerwania) lub dłuższych wyjazdach do Chin, Stanów Zjednoczonych bądź Niemiec umożliwiających podjęcie zagranicznych studiów lub tymczasowej pracy.

Jeszcze wyraźniej widać „uprojektowanie” życia osobistego, gdy w wywiadach pojawia się temat planów prokreacyjnych. Jedna z badanych osób wręcz zaczęła odpowiedź na pytanie o perspektywy zawodowe od zastrzeżenia, że w plany zawodowe na najbliższe pięć lat musi w kalkulować narodziny i opiekę nad upragnionym drugim dzieckiem.

Zdarzają się też nieco mniej precyzyjne deklaracje, w których plany prokreacyjne przeplatają się z zawodowymi.

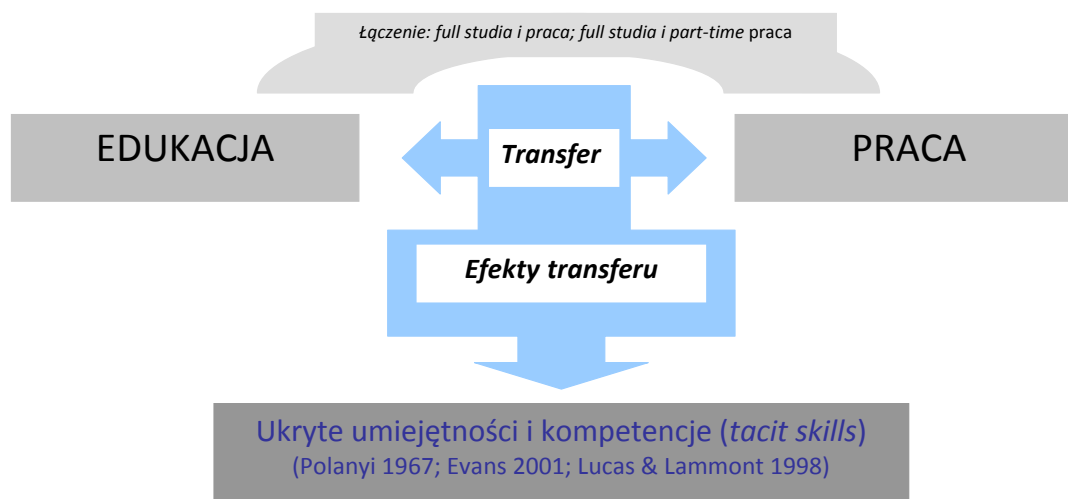
Najpierw muszę dzieci urodzić w międzyczasie, myślę, że trochę mi to zajmie. Mam dość konkretne plany, jeżeli chodzi o rozrywkę i filmy dla dzieci. Gdzieś w międzyczasie chciałabym być senior content designerem, a potem chciałabym tworzyć produkt. (K/26/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

2.4. Podsumowanie

Dane statystyczne pokazują, że następuje zmiana pokoleniowa w łączeniu edukacji z pracą. Do tej pory widoczne było wyraźne przejście z edukacji do zatrudnienia, przeważnie po zakończeniu edukacji formalnej. Wraz z wchodzeniem coraz młodszych pokoleń na potransformacyjny rynek pracy w Polsce edukacja i praca zaczęły się przenikać, co jest również symptomem postaw do uczenia się przez całe życie (ang. *life long learning*). Wraz z wchodzeniem na rynek pracy coraz młodszych roczników, systematycznie wzrasta odsetek osób pracująco-studiujących. W najmłodszej grupie wiekowej, (18-24 lat) odsetek ten wynosi ponad 40%. Jak pokazały własne badania jakościowe absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS, łączenie edukacji z pracą jest efektem z jednej strony pragmatycznego myślenia studentów, którzy chcą zwiększyć swoje szanse na rynku pracy, a z drugiej strony jest wynikiem dyskursu publicznego i powiązanej z nim presji społecznej, aby jak najwcześniej zacząć uczestniczyć w rynku pracy i nie stracić z nim kontaktu. Łączenie edukacji z pracą może przynieść różne efekty.

Badania jakościowe wśród absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS pokazały istnienie obustronnego transferu pomiędzy edukacją i pracą, a nie, jak do tej pory rozważano, transfer jednostronny – z edukacji do miejsca pracy. W toku analizy danych wypracowany został model obustronnego transferu pomiędzy edukacją i pracą, czego efektem są ukryte umiejętności i kompetencje (Rys. 2.1.) odnoszące się do tego, że studenci

w toku takich działań uczą się więcej, aniżeli są w stanie wyrazić (Polanyi 1961, Evans 2001, Lucas i Lammont 1998) (Rys. 2.1.).



Rys. 2.1. Model łączenia edukacji z pracą i efektów transfer

Źródło: Grabowska i Sarnowska (2016).

Z badań wynika, że studia i praca wydają się być wobec siebie komplementarne, ale zauważalna jest dysproporcja. Studia uczą pewnych konkretnych rzeczy, ale nie zawsze zdobywaną wiedzę absolwenci wykorzystują w pracy (albo jeszcze nie wiedzą, że mogą ją w przyszłości wykorzystać). Za to w pracy podejmowanej w trakcie studiów młodzi zdobywają takie metakompetencje, które przydają im się w każdym obszarze życia. Uwidacznia się przy tym nieadekwatność systemu nauczania w stosunku do rynku pracy, choć rodzi się pytanie, czym zadaniem, pracodawców czy uczelni, jest wyposażenie studenta w konkretny zasób kompetencji. Być może nawet najlepszy program studiów nie zastąpi żywego laboratorium, jakim jest miejsce pracy. Wyjście ze strefy komfortu młodego studenta i podjęcie pracy w toku studiów wspomaga samorozwój, choćby poprzez konieczność lepszej organizacji czasu. Dlatego szczególnie ciekawy wydaje się transfer do edukacji kompetencji nabytych w środowisku pracy. Rodzi się również pytanie o zapotrzebowanie na rzetelny i efektywny system praktyk studenckich.

Zaobserwowanie pewnych zjawisk w pracy ułatwia przyswojenie wiedzy teoretycznej na dany temat i wzbogaca „suchą teorię” o kontekst społeczny, w tym również zawodowy. Mamy tu do czynienia z modelem edukacji opartym na założeniu „z teorią w praktykę”. Możemy uznać, że dotyczy to przede wszystkim kompetencji miękkich. Związane są one w większości ze sferą interpersonalną i dotyczą komunikacji oraz refleksyjności. Łączenie edukacji z pracą poszerza także możliwości budowania kapitału społecznego, który ułatwia absolwentom wejście na rynek pracy i poruszanie się po nim.

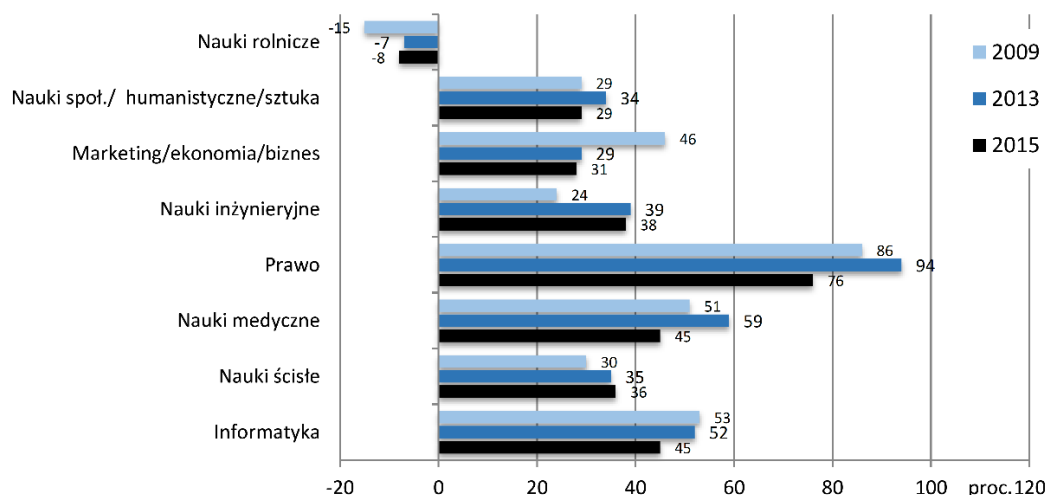
Rozdział 3. Wartość dyplomu uczelni wyższej

3.1. Wprowadzenie

Nie jest łatwo zmierzyć wartość dyplomu. Dla jednych może mieć on bezcenną wartość sentymentalną, dla innych konkretną wartość finansową. Są też osoby mówiące o inwestycji w rozwój osobisty, albo o inwestycji w rozwój kariery. Celem tego rozdziału jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jaką wartość ma dyplom uczelni wyższej, szczególnie dyplom Uniwersytetu SWPS. W pierwszej kolejności przedstawione zostaną wyniki badań opinii publicznej oraz wyniki analizy rankingów uczelni wyższych. W kolejnej części opisana zostanie perspektywa absolwentów kulturoznawstwa i socjologii WNHIS Uniwersytetu SWPS dotycząca ich subiektywnego znaczenia dyplomu oraz jego faktycznej wartości na rynku pracy.

3.2. Wartość dyplomu w opinii społecznej

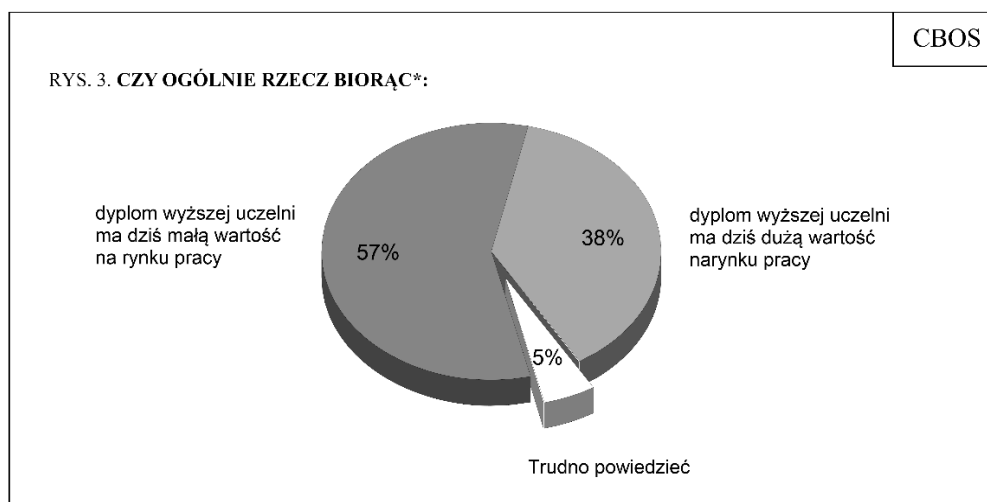
Stopa zwrotu jest jedną z najprostszych metod statystycznych służących do mierzenia opłacalności inwestycji. Oblicza się ją jako stosunek zysku z danej inwestycji do kosztów poniesionych na jej rzecz. Autorzy *Diagnozy Społecznej (2015)* obliczyli, że w ciągu ostatnich dwóch lat stopa zwrotu z kształcenia się na uczelniach wyższych w Polsce spadła. Opłaca się jeszcze posiadać dyplom magistra, czy doktora, ale licencjat nie wpływa na podniesienie zarobków. Najbardziej opłaca się studiować prawo, medycynę i informatykę, a najmniej nauki rolnicze. Warto zwrócić uwagę, że nauk społecznych i humanistycznych, będących domeną Uniwersytetu SWPS, nie zaliczono do najbardziej opłacalnych (Rys. 3.1.).



Rys. 3.1. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie wyższe

Źródło: *Diagnoza Społeczna (2015)*, Czapiński J., Panek T. (red.) *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*. Raport, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.

W 2013 roku CBOS przeprowadził sondaż¹², w którym 78% ankietowanych stwierdziło, że studia w Polsce są coraz mniej elitarne, każdy może studiować, a kształcenie na polskich uczelniach jest masowe. Połowa z nich dodała, że jakość edukacji w szkołach wyższych pogarsza się. Zdaniem większości respondentów dyplom uczelni wyższej ma małą wartość na rynku pracy (por. Rys. 3.2). W opinii publicznej największe szanse na zatrudnienie daje dyplom studiów dziennych, technicznych oraz zdobyty na uczelni państwowej (CBOS 2013).



* Badani odpowiadali na pytanie posługując się 6-stopniową skalą, na rysunku przedstawiono odpowiedzi zrekodowane

Rys. 3.2. Wartość dyplomu wg CBOS

Źródło: CBOS (2013), *Komunikat z badań, Studia wyższe – dla kogo, po co i z jakim skutkiem*, BS/92/2013, Warszawa.

Dodać można, że zgodnie z danymi GUS¹³, na kierunkach humanistycznych i społecznych studiuje więcej osób (w 2013 roku ponad 256 tys. osób), niż na kierunkach inżynierijno-technicznych (w 2013 roku prawie 138 tys. osób). Wśród studentów humanistyczno-społecznych 68% studiuje stacjonarnie, gdzie na studiach inżynierijno-technicznych ten wskaźnik wynosił 80%. W uczelniach publicznych kształciło się 74% humanistów i 98% inżynierów.

Dane monitoringu centralnego pokazały, że absolwenci Uniwersytetu SWPS z roku 2014 r. średnio zarabiali więcej o ponad 600 PLN, aniżeli absolwenci w ogólnej populacji absolwentów szkół wyższych w Polsce. Dane te można interpretować jako tzw. premię na rynku pracy za dyplom Uniwersytetu SWPS. Warto jednak zwrócić uwagę, że duża część absolwentów Uniwersytetu SWPS podejmuje zatrudnienie na warszawskim rynku pracy, który charakteryzuje się wyższymi zarobkami niż inne regionalne i lokalne rynki pracy.

¹²Badanie *Aktualne problemy i wydarzenia* (277) przeprowadzono w dniach 6–12 czerwca 2013 r. na liczącej 1010 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

¹³GUS, Bank Danych Lokalnych, dostęp 02.05.2016 r.

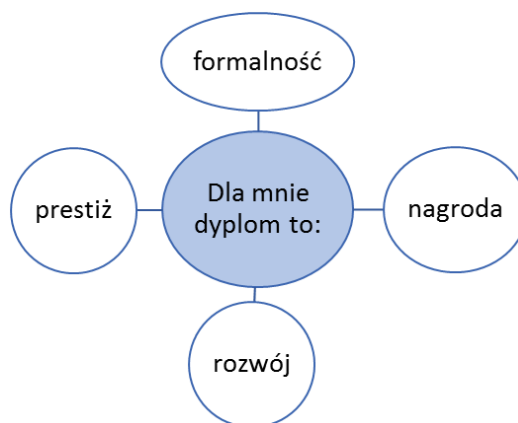
Uniwersytet SWPS w rankingach

Analizując dane Rankingu Niepublicznych Uczelni Magisterskich (2015), Uniwersytet SWPS cieszy się dobrą renomą i od kilku lat niezmiennie zajmuje drugą pozycję w Polsce, osiągając wynik 86.2%, na który składają się takie wskaźniki, jak: prestiż oceniany przez pracodawców i kadre akademicką, siła naukowa, warunki kształcenia, innowacyjność umiędzynarodowienie. Zestawiając ten wynik z Rankiem Uczelni Akademickich (2015), Uniwersytet SWPS byłby czwarty w Polsce, tuż po Uniwersytecie Jagiellońskim, Warszawskim i Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zgodnie z Rankiem Kierunków Studiów (2015), wzrasta też prestiż studiowania kulturoznawstwa (9. miejsce w 2014 i 6. w 2015) i socjologii (5. miejsce w 2014 i 4. w 2015) na Uniwersytecie SWPS.

Próżno szukać danych dotyczących Uniwersytetu SWPS w światowych rankingach uczelni wyższych. Jedynie w zestawieniu prezentowanym przez Webometrics (2016) Uniwersytet plasuje się na 2313 miejscu na świecie i 855 w Europie.

3.3. Znaczenie dyplomu uczelni wyższej w oczach absolwentów Uniwersytetu SWPS

Kulturoznawcy i socjologowie WNHIS Uniwersytetu SWPS postrzegają swój dyplom w czterech kategoriach, jako: (1) formalność, (2) nagrodę za wykonaną pracę, (3) rozwój osobisty i intelektualny oraz (4) prestiż.



Rys. 3.3. Wartość dyplomu uczelni wyższej w oczach absolwentów Uniwersytetu SWPS

Źródło: opracowanie własne.

Dla większości respondentów dyplom jest **formalnością**, a jego znaczenie jest niewielkie. Z wypowiedzi tej grupy absolwentów wynika, że samo posiadanie dyplomu jest potrzebne, by iść dalej, by znaleźć pracę, podjąć kolejne studia, ale tak naprawdę bez znaczenia jest, jaki skończyło się kierunek i uczelnię. Dyplom stanowi dla nich zwykły dokument potwierdzający posiadanie wykształcenia wyższego. Zdobywanie dyplomu to po prostu kolejny, oczywisty etap w życiu.

Dyplom to dyplom. Ja mam jakieś tam dalekosiężne plany i ten dyplom jest po prostu kolejnym krokiem, który trzeba uzyskać. (K/25/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Zakończenie pewnego etapu, formalność. Myślę, że on w mojej przyszłej karierze zawodowej nie będzie miał znaczenia. (K/27/socjologia/niestacjonarne/2013)

Dla części osób dyplom symbolizuje pewnego rodzaju **nagrodę za wysiłek** i trud włożony w jego zdobycie. Jest poświadczeniem tego, że można doprowadzić coś do końca, że założony cel jest możliwy do osiągnięcia. Jest sukcesem, dumą.

Ukoronowanie tego, ile czasu poświęciłem na naukę i tego, na ile się w nią angażowałem. I dowód na to, że warto było zostawić kilka rzeczy po drodze. Jest to mój mały sukces. Ale mimo wszystko sukces. Rzecz, która mi się udała, bo nie odpuściłem. Nie pokonała mnie uczelnia, nie pokonały mnie egzaminy, tylko wyszedłem z tego cało. (M/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

Jestem dumna, że go zdobyłam. Dumna, że napisałam pracę magisterską samodzielnie, nie zapłaciłam nikomu, żeby mi ją napisał. Pisałam ją w takich bólach po nocach, że aż płakałam, bolał mnie kręgosłup, potem rano szłam do pracy i jestem z tego taka dumna. Ja na pewno na to zapracowałam (...). (K/27/socjologia/niestacjonarne/2014)

Zarówno absolwenci kulturoznawstwa, jak i socjologii wspominali często o dyplomie, jako symbolu **rozwoju** społecznego i intelektualnego, który miał dla nich duże znaczenie.

Dyplom SWPS ma dla mnie ogromne znaczenie, ponieważ pomógł mi się rozwijać w kierunku, który zawsze mnie interesował, otworzył mi oczy na pewne sprawy. Stałam się osobą bardziej tolerancyjną i patrzę na pewne sprawy z socjologicznego punktu widzenia, co pozwala mi je lepiej zrozumieć. (K/26/socjologia/niestacjonarne/2014)

Warto tu zwrócić uwagę na znaczenie rozwoju kompetencji społecznych i własnej samorealizacji, które w wypowiedziach badanych często miały ważniejsze znaczenie, niż posiadanie konkretnych kwalifikacji.

Prestiż wynikający z posiadania dyplomu odnosi się szczególnie do studiowania na Uniwersytecie SWPS. We wspomnieniach respondentów cieszył się on dobrą renomą i w ocenie społecznej był dobrą uczelnią. Dla niektórych już samo posiadanie wykształcenia wyższego wiąże się z prestiżem. Inni mówili o porównaniu studiowania na uczelni publicznej, gdzie Uniwersytet SWPS wypadł zdecydowanie lepiej.

Jestem z niego dumna, dużo bardziej, niż inni znajomi, którzy skończyli studia prywatne (...) Uważam, że jest to swego rodzaju prestiż. Większość z moich znajomych nie posiada takiego papierka. Jestem dumna, że udało mi się go zrobić (...). (K/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

Znaczenie dyplomu uczelni wyższej dla pracodawców w ocenie absolwentów

Absolwenci WNHIS zgodnie twierdzą, że ich dyplomy dla pracodawców najczęściej stanowią tylko formalność, czasami mogą potwierdzać posiadanie pewnych kompetencji.



Rys. 3.4. Wartość dyplomu uczelni wyższej dla pracodawców w ocenie absolwentów

Źródło: opracowanie własne.

Dyplom dla pracodawców **nie ma znaczenia**, ponieważ w opinii badanych na rynku pracy większą wartość ma to, co się potrafi, czyli kompetencje, umiejętności i doświadczenie zawodowe, a nie same kwalifikacje, czy to jaką uczelnię się skończyło. Szczególnie ważne jest to w branżach humanistyczno-społecznych. Zwrócono też uwagę na znaczenie dyplomu podczas podejmowania pierwszej pracy.

Teraz żaden dyplom nie ma znaczenia (...). W mojej branży to się nie liczy tak naprawdę. Na pewno znaczenie miało to, że robiłam praktyki, czy staże na studiach. (M/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

Wykształcenie, wykształceniem – ma w zasadzie znaczenie w momencie podjęcia pierwszej pracy, gdzie pracodawca patrzy na to, gdzie ta osoba zdobyła ten dyplom, na jakiej uczelni. (M/33/socjologia/niestacjonarne/2014)

(...) w tej chwili dla pracodawców dyplom to jest papier, który świadczy o tym, że posiadasz studia, ale to jakie masz umiejętności dopiero pokażesz im w pracy. Ważniejsze są teraz moim zdaniem umiejętności i to, co potrafisz zrobić. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

Formalność dyplomu przejawia się w tym, że jest pewnym potwierdzeniem czegoś, co i tak jest oczywiste. Badani nie spotykali się w swojej pracy z tym, by ktoś prosił ich o pokazanie dyplomu. Wystarczył zapis w CV o ukończeniu studiów. Można powiedzieć, że dyplom uczelni wyższej jest pewnego rodzaju przepustką do pracy i dalszych studiów, a zdaniem respondentów każdy taką przepustkę teraz ma, więc nie przywiązuje się do niej większej wagi. Zarówno po stronie pracowników, jak i pracodawców.

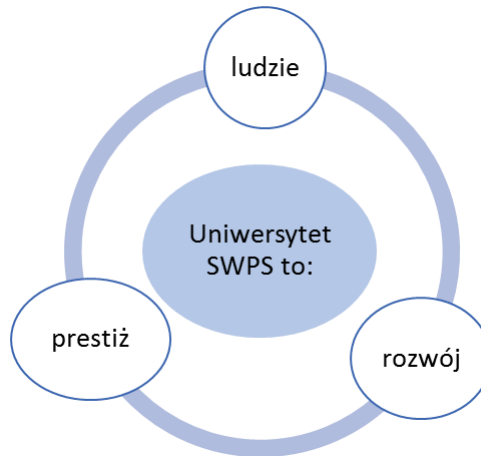
Myślę, że tylko odhaczali, że jest to wykształcenie wyższe i jest to magisterka i tylko sprawdzali, czy jest to kierunek zgodny z moją pracą. (...) Padały pytania na rozmowach o kierunek, studia, nie było to jednak kluczowe. Wydaje mi się, że głównie to teraz patrzy się na to, czy w ogóle jest to wykształcenie wyższe, które jest (...) taką podstawą w ogóle do rozpatrywania dalszej kwestii, czy kogoś zatrudnić, czy nie. I wiadomo, że dzisiaj wykształcenie wyższe, to jest jak kiedyś średnie. Dzisiaj w jakimkolwiek biurze, nawet na takim stanowisku recepcjonistki, no to już dobrze patrzą jak się ma to wyższe wykształcenie. Bardziej zwracają uwagę, że została ukończona wyższa szkoła, niż sama szkoła, czy to jest UW, SWPS, UŚ, czy cokolwiek innego. (K/27/socjologia/niestacjonarne/2014)

Czasami też dyplom studiów humanistyczno-społecznych może potwierdzać posiadanie kompetencji miękkich, które w opinii absolwentów są obecnie dla pracodawców ważniejsze, niż twarde kwalifikacje.

(...) kiedy pracowałam w fundacjach związanych z kulturą, było to potwierdzenie moich kompetencji, a kiedy pracowałam w kancelariach prawniczych – świadectwo interesującej strony mojej osobowości i dowód, że się nie spalę w pracy, bo mam też inne zainteresowania. (K/27/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Znaczenie studiowania w Uniwersytecie SWPS dla absolwentów

Dla absolwentów kulturoznawstwa i socjologii **Uniwersytet SWPS to przede wszystkim ludzie, rozwój i prestiż**. Te trzy czynniki odgrywają największą rolę po ukończeniu studiów i mają dla absolwentów bezcenną wartość.



Rys. 3.5. Znaczenie studiowania w Uniwersytecie SWPS dla absolwentów

Źródło: opracowanie własne.

Prawie każdy respondent wspominał o **kadrze akademickiej**, wykładowcach, którzy są dostępni dla studentów, którzy wspierają i są „obecni”. Szczególnie ważne były tu porównania osób mających doświadczenie studiowania na uczelni publicznej, gdzie kształcenie jest mniej elitarne, a wykładowcy poświęcali mniej czasu na indywidualny kontakt ze studentami. To, co ważne dla absolwentów, to również kontakty, które zostają po studiach i ułatwiają podjęcie pracy. Możliwość poznawania ludzi, tworzenia własnej sieci networkingowej, współpracy przy różnych projektach.

(...) dzięki SWPSowi miałam kontakty (...), które mi bardzo pomogły. Miałam duże wsparcie tutaj, którego być może bym nie miała, gdybym ukończyła państwowego molocha typu UW. (K/26/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2014)

(...) fakt, że byłam studentką SWPSu, gdzie poznałam tych ludzi mógł mieć kolosalne znaczenie nie tylko w perspektywie pracy, ale też dla mojego życia. W sensie tak naprawdę to przez SWPS poznałam tych ludzi, zaczęłam pracować w III sektorze, zaczęłam zajmować się polityką kulturalną (...). (K/25/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

(...) strasznie lubię SWPS, naprawdę, i mam bliski emocjonalny stosunek do ludzi. I bardzo gdzieś tam w głębi duszy się cieszę, że tam studiowałam, bo też mnie to ukształtowało jako człowieka też przez relacje z ludźmi, które tam nawiązałam. (K/26/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2014)

Nie bez znaczenia jest także **rozwój**, jaki daje kształcenie się w Uniwersytecie SWPS. Znow wspomina się tu o kompetencjach niezbędnych na rynku pracy, ale też o samej wartości intelektualnej. Możliwości studiowania, współpracy z innymi, stymulacji intelektualnej, do której ma się pewnego rodzaju sentyment.

Na pewno uczelnia wpłynęła na moje podejście do pracy i współpracowników. Jestem bardziej otwarta, łatwiej mi pracować w grupie i zauważam pewne procesy. Łatwiej mi umiejscowić się w kontekście całej organizacji, nie jestem tylko skupiona na swoim stanowisku. (K/26/socjologia/niestacjonarne/2014)

Bo było dużo myślenia. (...) Trochę za tym tęsknię. Teraz nie mam na to czasu. (M/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

(...) praca grupowa, dużo robiłam z innymi, coś co mi później bardzo brakowało na UW, nawet na wykładach była taka grupa, w której dyskutowaliśmy, ścieraliśmy się ze sobą albo z wykładowcą. (K/26/kulturoznawstwo/stacjonarne/2013)

Dla wielu respondentów Uniwersytet SWPS to przede wszystkim **prestiż**, poczucie dumy z rangi uczelni oraz przynależności do ważnej wspólnoty. Znaczenie ma tu nie tylko fakt, że uczelnia została uniwersytetem i się rozwija, ale też to, że jest widoczna w mediach, gdzie dobrze mówi się o jej wykładowcach oraz absolwentach.

To jest bardzo fajne, że skończyłam dobrą uczelnię i nie raz oglądam jakieś informacje w telewizji i widzę różne osoby udzielają wywiadów i fajnie, (...) że tych ludzi zapraszają gdzieś i że oni mają coś do powiedzenia i że to nie jest jakaś uczelnia krzak. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

W naszym kraju uniwersytet nie jest szkołą, którą można sobie zbudować z byle kadry, byle studentów, byle wyników, no bo tak to mielibyśmy wysyp, tak jak się pojawia wysyp uczelni prywatnych. (...) Takie poczucie, że człowiek uczestniczył w czymś co jak widać ma sens. Bo ostatecznie szkoła jest, rozwija się ma swoją renomę, nie spada na dno. Bo jednak wychodzą stamtąd ludzie, którzy się liczą. Słysząc o nich w pozytywnym kontekście. (M/27/socjologia/stacjonarne/2010)

Wśród głosów absolwentów pojawiła się też krytyka w stosunku do tych wykładowców, którzy byli mało dostępni w porównaniu do innych. W ocenie części osób, pomimo dużego prestiżu Uczelni wśród szkół prywatnych, większą wartość miałby dyplom uczelni państwowej. Na taką opinię ma wpływ przede wszystkim stereotyp społeczny dotyczący studiowania na prywatnych uczelniach, gdzie „płaci się za oceny”. Dla osób kontynuujących ścieżkę edukacyjną zagranicą problemem też jest to, że Uniwersytet SWPS nie jest rozpoznawany międzynarodowo.

(...) dla części pracodawców ważne jest jakiej uczelni dyplom się ma. Niestety dalej istnieje takie przeświadczenie, że więcej wart jest dyplom uczelni publicznej niż prywatnej. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

Owszem, był lepszy, niż dyplom jakiegokolwiek innej prywatnej uczelni, no ale na pewno, być może dyplom UW byłby lepszy, może dyplom innej państwowej uczelni, może nie każdej, ale na pewno UMK, poznański byłby lepszy albo tak samo dobry. (K/26/socjologia/niestacjonarne/2013)

SWPS jest dobrą uczelnią, ale też prywatną i w powszechnym mniemaniu jest tak, że na uczelni prywatnej płaci się za oceny. (...) No i bardzo często się z tym spotykam: no Ty płaciłeś to się nie liczy. Wielokrotnie nie słyszałem od znajomych. (M/27/kulturoznawstwo/stacjonarne/niestacjonarne/2012)

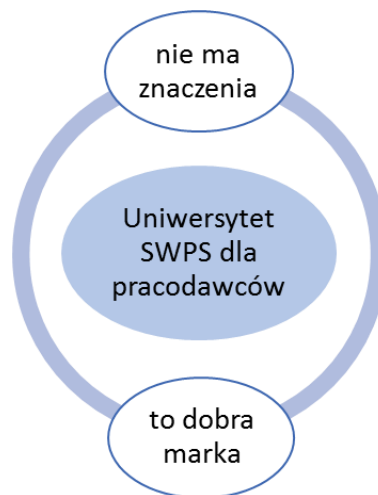
Znaczenie studiowania w Uniwersytecie SWPS dla pracodawców

Z doświadczeń zawodowych absolwentów Uniwersytetu SWPS wynika, że przeważnie **dyplom Uczelni nie ma znaczenia dla pracodawców**. Dla części z nich dobrze się on kojarzy i jest marką kształcenia na psychologii i socjologii. W opinii badanych pracodawcy nie kojarzą Uniwersytetu SWPS z kulturoznawstwem. Kolejny raz powtarza się też brak międzynarodowej rozpoznawalności Uczelni, co ma znaczenie dla karier zawodowych części absolwentów.

Myślę, że SWPS w tym pomaga, bo to jest dobra marka, na pewno jeśli chodzi o te kierunki psychologia, socjologia. (K/27/socjologia/stacjonarne/2012)

(...) bo ja jestem zagranicą, więc nie sądzę żeby pracodawcy tutaj rozpoznali SWPS. To nie jest uczelnia rozpoznawalna międzynarodowo. (K/26/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2014)

Nikt nigdy nie komentował tego po mojej obronie, ale wiem, że na etapie rekrutacji, jeśli chodzi o HR to jest to uczelnia znana i szanowana. (K/27/socjologia/niestacjonarne/2014)



Rys. 3.6. Znaczenie studiowania w Uniwersytecie SWPS dla pracodawców

Źródło: opracowanie własne.

3.4. Podsumowanie

Wartość dyplomu była w tym rozdziale oceniana z dwóch perspektyw: absolwentów i ich pracodawców. Wartość dyplomu Uniwersytetu SWPS w oczach absolwentów WNHiS oscyluje pomiędzy formalnością i rozwojem a osobistą nagrodą oraz prestiżem społecznym (w zależności od tego, kto stanowi grupę odbiorców). Pracodawcy są bardziej pragmatyczni i nie nadają dyplomowi Uniwersytetu SWPS specjalnej wartości, raczej podchodzą do niego neutralnie, zauważając, że potwierdza on zdobyte kompetencje.

Rozdział 4. Przedsiębiorczość młodych dorosłych studentów i absolwentów jako sposób wchodzenia i radzenia sobie na rynku pracy

4.1. Wprowadzenie

Przedsiębiorczość młodych dorosłych studentów i absolwentów szkół wyższych może przybierać różne formy: (1) zakładanie działalności gospodarczej; (2) freelancing; (3) łączenie pracy na umowę o pracę z zajęciami dodatkowymi o charakterze freelancingu. Prowadzenie własnej firmy przez absolwentów, podobnie jak w populacji ogólnej, przejawia się najczęściej w samozatrudnieniu, w jednoosobowej działalności gospodarczej; rzadko zatrudnienie jest multiplikowane. Freelancing jest częstą formą przedsiębiorczości młodych absolwentów w sektorze kreatywnym (Ścibiorska-Kowalczyk 2012; Ilczuk 2016).

Młodzi ludzie są zachęceni do podejmowania inicjatyw o charakterze „start-up”, co oznacza finansowanie startu własnej działalności gospodarczej ze źródeł zewnętrznych. Dotyczy to głównie działalności prowadzonych w Internecie, Web 2.0 związanych z nowymi technologiami. Najbardziej znanym w Polsce projektem absolwenckim założonym przez absolwentów i prowadzonym przez absolwentów, który rozpoczął swoją działalność jako start-up jest Nasza Klasa (podobnie zresztą jak Facebook i Google). Start-upy są głównie finansowane z funduszy *venture capital* i przez anioły biznesu. Kiedy firma osiąga zysk lub zostanie wciągnięta przez inną firmę, kończy się finansowanie zewnętrzne (Ścibiorska-Kowalczyk 2012).

Innym przykładem mogą być tworzone w ramach ogólnopolskiej inicjatywy Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości (AIP) zakładane w ramach publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Celem AIP jest łączenie w świecie akademickim teorii z praktyką. Do głównych zadań AIP należy wspieranie przedsiębiorczości w środowisku uczelni. Wsparcie młodych przedsiębiorców studentów i absolwentów obejmuje: doradztwo i szkolenia, asystę w transferze technologii, dostęp do baz i kontaktów międzynarodowych, informacje o grantach, wsparcie w księgowości, obsłudze prawnej i zarządzaniu. Coraz częstszą formą aktywności w ramach AIP jest *co-working*. W Uniwersytecie SWPS funkcjonuje jeden AIP¹⁴.

Celem tego rozdziału jest omówienie przedsiębiorczości absolwentów szkół wyższych, ze szczególnym uwzględnieniem absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS, którzy w tym opracowaniu stanowią studium przypadku. Analiza danych jakościowych prezentowana w tej części będzie się odnosiła do szerokiego rozumienia przedsiębiorczości jako kompetencji społecznej, połączonej ze stylem działania i partycypacją w rynku pracy.

¹⁴<https://aipwarszawa.inkubatory.pl/> (dostęp 20.05.2016 r.).

4.2. Przedsiębiorczość absolwentów szkół wyższych w danych zastanych

Przedsiębiorczość w danych statystycznych można głównie odczytywać z perspektywy prowadzenia działalności gospodarczej i rolniczej oraz samozatrudnienia. W danych BKL za lata 2010-2015 widać, że absolwenci szkół wyższych, zwłaszcza powiązani z rolnictwem, wracają „do ziemi” i podejmują działalność rolną (Tabela 4.1.). Sytuacja ta może być również związana z ułatwieniami i dotacjami w rolnictwie, które wiążą się z członkostwem Polski w UE. Obok absolwentów nauk rolniczych, drugi najwyższy odsetek prowadzonych firm mają absolwenci studiów technicznych, przemysłowych i budowlanych, następnie usług. Mniej więcej co dziesiąty absolwent nauk społecznych, gospodarki i prawa zakłada własną firmę oraz 8,5% absolwentów nauk humanistycznych i sztuki.

Tabela 4.1. Prowadzenie działalności gospodarczej lub rolniczej przez absolwentów szkół wyższych w danych obszarach kształcenia w Polsce w danych BKL 2010-2015 (w %)

Kształcenie	Nauki humanistyczne i sztuka	Nauki społeczne, gospodarka i prawo	Nauka	Zdrowie i opieka społeczna	Technika, przemysł i budownictwo	Rolnictwo	Usługi	Ogółem
7,1	8,5	9,6	8,9	8,8	12,1	21,1	10,0	9,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Bilansu Kapitału Ludzkiego 2010-2015.

Dane uzyskane z monitoringu centralnego pozwalają szczegółowo spojrzeć na samozatrudnienie absolwentów poszczególnych wydziałów Uniwersytetu SWPS w 2014 r. (Tabela 4.2.). Co prawda jest to tylko „fotografia” statyczna, za jeden rok – 2014, która nie pozwala na analizę tendencji i skłonności do przedsiębiorczości wśród absolwentów Uniwersytetu SWPS, niemniej jednak widać, że zakładanie własnych firm było tu bardziej popularne na różnych poziomach, niż w ogóle populacji polskich absolwentów. Najwyższy odsetek tych, którzy założyli własne firmy był wśród absolwentów Wydziału Psychologii w Warszawie, którzy jednocześnie dalej kontynuowali naukę; następnie wśród absolwentów Wydziałów Zamiejscowych w Sopocie i we Wrocławiu. W zestawieniu znaleźli się jeszcze absolwenci socjologii, wśród których ok. 5% zdecydowało się założyć własne firmy. Co ciekawe w monitoringu centralnym niewidoczni są kulturoznawcy. Sytuacja ta może wynikać z faktu, że decydują się oni najczęściej na freelancing, powiązany z różnego rodzaju umowami podwykonawstwa, w tym z umowami „ustnymi” (Ilczuk 2016).

Tabela 4.2. Samozatrudnienie absolwentów szkół wyższych w Polsce i w Uniwersytecie SWPS (w %) w 2014 roku

Tryb studiowania	Osoby samozatrudnione - kontynuacja nauki (%)	Osoby samozatrudnione - brak kontynuacji nauki (%)
Polska – studia I stopnia	3,77	5,17
Polska – studia II stopnia	6,18	7,08
Polska – studia jednolite	5,83	7,25
Uniwersytet SWPS 1 stopień – filologia	0,00	12,5
Uniwersytet SWPS 2 stopień – socjologia	0,00	4,76
Uniwersytet SWPS – jednolite – psychologia Warszawa	18,25	11,90
Uniwersytet SWPS – jednolite – WZ Sopot	0,00	12,50
Uniwersytet SWPS – jednolite – WZ Wrocław	10,53	14,32

Źródło: zestawienie własne na podstawie monitoringu centralnego.

4.3. Przedsiębiorczość absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS

Większość respondentów badania jakościowego zetknęło się z elementarnymi zasadami przedsiębiorczości, chociażby w szkole, gdzie podstawy przedsiębiorczości funkcjonowały jako obowiązkowy przedmiot szkolny (co najmniej 2 semestry w 3-letnim systemie kształcenia ponadgimnazjalnego). Zadaniem, jakie realizował ten przedmiot, miało być zapoznanie uczniów z bazowymi pojęciami teorii ekonomii oraz zasadami funkcjonowania rynku gospodarczego, a także przegląd katalogu postaw prorozwojowych (w ramach owego rynku). Co gorliwsi nauczyciele, po wprowadzeniu swoich uczniów w nazewnictwo i charakterystykę trzech sektorów gospodarki: prywatnego, publicznego, non-profit (III sektora), skupiali się na strukturze tego ostatniego – tłumacząc różnicę między procedurami powoływania i prowadzenia stowarzyszenia i fundacji. Warto jednak pamiętać o tym fakcie, ponieważ to właśnie na tym etapie można upatrywać pierwszej fascynacji projektowym sposobem pracy i myślenia, który znalazł odzwierciedlenie w biografii zawodowych badanych, zwłaszcza absolwentów kulturoznawstwa.

Celem analizy danych jakościowych jest próba uchwycenia źródeł **postaw przedsiębiorczych i nabywania kompetencji społecznych powiązanych z przedsiębiorczością** przez absolwentów WNHIS. W tej części opracowania **warto zapytać o współczesnego przedsiębiorcę humanistycznospołecznego** – jego motywacje, aspiracje, doświadczenia, a także wskazać, że przedsiębiorczość niekoniecznie musi przejawiać się w zakładaniu firmy, ale może stanowić „stan umysłu”.

Zarządzać każdy może, trochę lepiej lub trochę gorzej...

Świadoma parafraza popularnego polskiego szlagieru doskonale odzwierciedla stan przedsiębiorczości, jaki wyłania się z przeprowadzonych wywiadów. Niemal połowa wszystkich badanych ma pierwszą próbę przedsiębiorczości za sobą lub wykazuje gotowość na jej podjęcie w perspektywie pięciu najbliższych lat.

Widzę siebie jako pracodawcę, bardzo lubię pracować w agencjach (reklamowych – red.), ale zmierzam do czegoś swojego i żeby samej dawać pracę. (K/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2012)

Za tego rodzaju przedsiębiorczość uznać można również otwartość na współpracę międzysektorową, nie jedynie niezależną działalność gospodarczą. W czasach, kiedy za powodzenie firmy można uznać jej ponad roczne utrzymanie się na rynku pracy (Liberska i in. 2012), oczekiwanie pełnowymiarowych eksperymentów przedsiębiorczych jest nieadekwatne do sytuacji społecznej.

Nieliczne działalności gospodarcze, utworzone przez absolwentów WNHIS przetrwały próbę czasu, czego powodem były również wstępne motywacje, dla których te biznesy powstały. Badani podejmujący w trakcie studiów lub zaraz po studiach ścieżkę przedsiębiorczości, to w dużej mierze także obecni doktoranci, dla których rozwijanie indywidualnej kariery zawodowej oznacza wdrażanie i praktyczne wykorzystanie treści merytorycznych, pasjonujących ich od strony naukowej.

W planie czteroletnim chciałbym mieć doktorat, stworzyć własną markę na przecięciu nowych mediów i marketingu, ale nie jestem w stanie określić, co to będzie, bo ten rynek pracy bardzo szybko i dynamicznie się rozwija. (K/28/kulturoznawstwo/stacjonarne/2012)

W klasycznym ujęciu teorii ekonomii, przedsiębiorczość to zarówno proces działań, wykorzystujący innowacyjne rozwiązania do odniesienia korzyści rynkowych, jak i postawa, wyróżniająca się dynamizmem postępowania oraz kompetencjami akomodacyjnymi do rozwijających się przestrzeni i metod gospodarczych (Dębski 2016; Surdel 2012). Taką typologię myślenia można również wyczytać w doświadczeniach absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS. Socjologowie w tym ujęciu przedstawiają model procesowy – często ich (historyczne) próby przedsiębiorczości są pomijane milczeniem, a wynikały z formy współpracy z pracodawcą. Nie wracają do tego momentu biografii zawodowej z sentymentem, podkreślają, że nie przywiązują wagi do formy zatrudnienia, ale do specjalizacji w danej dziedzinie.

Profesjonalizacja nabytych kompetencji zawodowych oraz awansowanie w hierarchii korporacyjnej to priorytetowe oczekiwania absolwentów socjologii.

Rozwój w tej firmie wiem, że mam, bo widzę po swoim koleździe z działu, podobna ścieżka czeka na mnie – chciałabym być ekspertem, a potem managerem. (K/27/socjologia/niestacjonarne/2015)

Natomiast dla kulturoznawców przedsiębiorczość oznacza postawę, wyzwanie, jakiego chcieliby się podjąć, nie potrafiąc do końca określić swoich twardych kompetencji, wiążących się z wykonywaniem konkretnego zawodu; to stan umysłu (Surdel 2012).

Mam kilka wizji. Nie wiem, jak się potoczy życie i co się zdarzy po drodze. Chciałbym być przedsiębiorcą, który prowadzi studio nagraniowe. Chciałbym aktywnie działać w tej materii, choć nie jestem pewny, czy to jest to, czego chcę. W zależności od tego, czy uda mi się dobrze wyjść finansowo na pracy w taksówce i zarobić trochę kasy, będę się zastanawiał. Zastanawiam się z dziewczyną, czy nie zacząć biznesu pszczelarsko-agroturystycznego, co trochę mnie korci, choć wiązałaby się z tym zmiana trybu życia.
(M/27/kulturoznawstwo/stacjonarne/2010)

Osoby takie zwykle najczęściej nie podjęły jeszcze pracy w określonej dziedzinie, związanej ze skończonymi studiami lub konsekwentnie rozwijającej określone kompetencje. Zazwyczaj zajmowały się każdorazowo czymś innym, niejednokrotnie podejmując działania nieodpłatne, ale związane z ich pasją (np. muzyką). Przedsiębiorczość pełni tutaj rolę teoretycznego **określenia swojej roli i drogi na rynku pracy**, jakiej do tej pory przywoływani badani nie mogą odnaleźć.

Istotną obserwacją, jaka nie wynikała wprost ze słów badanych, ale z analizy ich biografii zawodowej, zestawionej z biografią ich rodziców, jest wskazanie postawy przedsiębiorczej jako kontynuacji stylu działania (Surdeł 2012). W wielu przypadkach podejmowane próby przedsiębiorczości to dziedziczenie wzorców po pokoleniu rodziców, którzy po osiągnięciu wykształcenia średniego zajęli się handlem lub innego typu działalnością gospodarczą, co wpisuje się w realia *boomu* gospodarczy wczesnego kapitalizmu lat 1990. Niektórzy badani pierwsze doświadczenia zawodowe wynoszą właśnie z pomocniczej praktyki zakorzenionej w rodzimych biznesach, które kształtowały motywacje i postawę dążenia do sukcesu.

Ja mam taką postawę życiową, że sam chcę pracować na swój sukces i rozkręcać coś swojego. Inni wprost przyznają, że to, co wszystko ja wykorzystuję dzisiaj, zdobyłam na rynku. (...) SWPS nie kształci ludzi z niższej klasy. Ci, którzy idą na SWPS, chcą czegoś więcej. I myślę, że powinno się dać taką możliwość.
(M/28/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Aspekt ten obrazuje kolejną próbę odnalezienia swojej roli na rynku pracy. Osoby, które weszły w dorosłość z oczekiwaniem wyższego wykształcenia, często są pierwszym pokoleniem w rodzinie, które stanęło przed taką szansą, a zarazem wyborem, szukając stabilnej pozycji ekonomicznej poprzez własne działanie. Łącząc przestrzeń marzeń z pragmatyką, metaforycznie wprowadzają w życie maksymę „*Dream comes true*”, co również jest cenną wskazówką w diagnozie motywacji edukacyjno-zawodowych współczesnych absolwentów.

Warto wspomnieć o czynniku, który może być marginalizowany, ale został dość czytelnie rozpoznany w badaniu. Mowa tu o macierzyństwie. Część badanych to mężatki oraz młode mamy, które ów stan traktują jako naturalny czas zwolnienia dynamiki zawodowej, nie deklarując chęci poświęcenia się jedynie życiu rodzinnemu, ale pewien proces, który musi się dopełnić, aby móc wyruszyć z własnymi planami, działaniami także z zakresu przedsiębiorczości.

Współczesne możliwości pracy ułatwiają pogodzenie macierzyństwa z aktywnością zawodową. Praca zdalna czy zakres obowiązków w ramach konkretnego projektu (z czasowymi ramami trwania) są udogodnieniami, jakie mogą uratować współczesną młodą matkę z opresji nie tylko ekonomicznej, ale również stanu alienacji społeczno-towarzyskiej,

jaki towarzyszy pielęgnowaniu i trosce o młode potomstwo. Poruszone wyżej aspekty współczesnych metod pracy będą rozwijane w dalszej części tego rozdziału.

Projekt PRACA

Analiza wejścia na rynek pracy absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS wiąże się z ich doświadczeniami w III sektorze. Młodzi ludzie w trakcie studiów zwykle rozpoczynają pracę w strukturach organizacji pozarządowych, zwłaszcza kulturoznawcy. Dość powszechny jest fakt, że początkowo praca tego typu ma charakter nieodpłatny na zasadzie praktyki lub stażu. Stopniowo, osoby które posiadają odpowiednie umiejętności oraz wykazują chęć dalszej współpracy, angażowane są do określonych projektów, gdzie ich umiejętności zaczynają przekładać się na kompetencje zawodowe. Tak rozpoczyna się praca projektowa, która dla pokolenia obecnych około-trzydziestolatków jest czasem jedyną formą zatrudnienia, jakiej mogą się podjąć.

Sektor organizacji pozarządowych, który podczas szkolnych lekcji podstaw przedsiębiorczości był przybliżany na zachętę, wtedy stanowił jeszcze swego rodzaju novum, system, w jakim upatrywano ogromne szanse rozwojowe dla społeczeństwa u progu drugiego milenium¹⁵. Postępująca integracja struktur UE oraz rozpoczynające się ramowe programy finansowań, szeroko obejmujące rozmaite gałęzie gospodarki (od rolnictwa po kulturę), sprawiały, że organizacje pozarządowe były traktowane z nadzieją na stworzenie nowego modelu współpracy międzysektorowej, a także modyfikację standardów zatrudnienia. Po niemal dwóch dekadach od tego momentu, rozrachunek działań III sektora nie przedstawia się w samych superlatywach. Około roku 2010 rynek organizacji pozarządowych napędzał się w takim stopniu, że niejednokrotnie organizacje były tworzone z zamiarem tworzenia tylko jednego okresowego projektu. W efekcie w samej tylko Warszawie powstało ponad 2 000 organizacji pozarządowych, które zamiast skutecznie wypracowywać standardy realizacji założeń oraz negocjować innowacyjne rozwiązania w zakresie dotychczasowych zasad zatrudnienia, działały na zasadzie działalności gospodarczej, realizującej zlecenia publiczne, przyznane ze środków publicznych w procedurze dofinansowania (gdzie to ostatnie stanowiło główną motywację powołania/prowadzenia organizacji).

Nie sposób pominąć jednak, że duże i prężne organizacje pozarządowe, współpracujące ściśle z sektorem publicznym, mają faktyczny wpływ na zmianę zachowań rynkowych, a także stanowią inicjację postaw obywatelskich, prospołecznych. W radach tego typu, znanych i uznanych już organizacji zasiadają znamienici eksperci.

Będę miała wtedy 32 lata. Widzę się w fajnym NGO-sie, który działa na rzecz zmian w polityce kulturalnej i prawa. Chciałabym wtedy pracować koncepcyjnie nad takimi rzeczami, które mają znaczenie dla naszego społeczeństwa, dla tego, dokąd zmierzamy. Ten kraj się cały czas rozwija i my się rozwijamy jako społeczeństwo. (K/27/kulturoznawstwo/niestacjonarne/2013)

Efektom III sektora, jaki stał się rzeczywistością współczesnych pracowników i pracodawców, jest wspomniane już **myślenie i działanie projektowe**. Na zastaną sytuację składa się kilka czynników, ale tymi, które absolwenci mogą zdiagnozować najtrafniej jest

¹⁵www.klonjawor.org.pl

postęp technologiczny oraz współpraca z organizacjami pozarządowymi. Aspekt technologiczny odgrywa tu znaczącą rolę, ponieważ od momentu rewolucji informacyjnej, która czasowo zbiegła się z rozkwitem III sektora w Polsce, zarówno w przestrzeni publicznej, jak i prywatnej, krok po kroku, zaczęto pracować projektowo.

Powstanie sieci internetowej pozwoliło ludziom na rozwijanie umiejętności zdalnej współpracy, zapośredniczonej przez urządzenia elektroniczne. Jedynym warunkiem jest dostęp do elektryczności w celu ładowania urządzenia oraz dostęp do zasięgu internetowego, aby powstały materiał lub dane można było przestać do współpracowników. W czasach, kiedy wartością priorytetową jest informacja (dane), ludzie zauważyli, że nie muszą być już niewolnikami formy pracy, w jakiej mają generować te informacje.

Jeszcze w zeszłym roku sądziłem, że będę potocznie zwanym korposzczurem, korporatkiem, totalnie zafiksowanym, nie powiem sfokusowanym bo myślę, że jest wiele innych określeń... Natomiast ciężko jest mi powiedzieć. Mam nadzieję, że nie będę musiał pracować w korporacji uśmiechając się do ludzi, do których nawet nie mam specjalnego szacunku, tylko bardziej jest to kwestia strachu przed utratą prac.
(M/27/socjologia/stacjonarne/2010)

Pokłosiem takiej tendencji „projektowania” przyszłości projektowej jeszcze kilka lat temu stała się teoria tzw. „trzeciego miejsca”, czyli przestrzeni, niebędącej ani domem ani pracą, w której ludzie mogli pracować zdalnie (Oldenburg 2001). Trzecim miejscem mogły być kawiarnie, księgarnie, otwarte przestrzenie prospołeczne. To właśnie z tego założenia wyrosły zdobywające popularność *co-worki*, przeznaczone dla freelancerów dowolnej dziedziny, którzy za opłatą mogą wynajmować biurko w przestrzeni współdzielonej. Dla młodych przedsiębiorców tego typu rozwiązanie jest najkorzystniejsze, ponieważ w obowiązującym systemie składek publicznych oraz podatków, start-upów zwyczajnie nie stać na wynajem i utrzymanie samodzielnego lokalu biurowego. Przemiany struktur działania, jakie zostają nakreślone w tym rozdziale nie są ewolucją, posiadającą genezę w linii prostej z organizacji społecznych, ale ich zauważalna obecność na rynku gospodarczym wpłynęła na postawy i inspiracje pracodawców zarówno sektora prywatnego, jak i sektora publicznego.

Główna zmiana w oczekiwaniach względem charakteru pracy, jaką wyczytujemy zarówno z biografii zawodowych, jak i ze słów respondentów, to odejście od sztywnego modelu pracy. Jasno twierdzą, że nie chcą pracować „na etacie” i „od do”. Ważniejsza jest skuteczność pracy i osiągnięte rezultaty, ale też czas na dążenie do samodoskonalenia. Socjologowie podkreślają chęć specjalizacji swoich kompetencji, kulturoznawcy widzą pole do działań prospołecznych.

Chcę kontynuować działalność gospodarczą, ale chcę też realizować prospołeczne projekty w ramach tej fundacji, czy jakiejś innej. Nie widzę siebie zupełnie w pracy ‘od do’, raczej jako osobę łączącą różne aktywności te mniej z tymi bardziej dochodowymi. (K/29/kulturoznawstwo/stacjonarne/2013)

Życie projektowe wpłynęło na odejście od oczekiwania etatowości, co zapewne będzie postępowo i ewoluowało w kolejne systemy pracy pośredniej. Jest to wielkie wyzwanie dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, który od lat boryka się ze społeczną frustracją względem „umów śmieciowych”, lecz to one formalizują zasady pracy projektowej i są najbardziej korzystne finansowo dla zatrudnianych ze względu na obowiązujący system podatkowy.

4.4. Podsumowanie

Rozpoczynając badanie losów zawodowych absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS, zakładane było wyodrębnienie modelu absolwenta socjologii oraz absolwenta kulturoznawstwa. Miały one różnić się sposobami pracy, motywacjami i dynamiką kariery zawodowej. Hipotezy te w analizie poszczególnych historii zawodowych znalazły swoje potwierdzenie. Szukając jednak tropów prowadzących do przedsiębiorczości w działaniu lub postawie, odnoszącą się do użyteczności społecznej, badani przede wszystkim dążą do uwolnienia się z ram „wysiadywania czasu obowiązkowego”. Socjologowie skupiają się głównie na rozwijaniu kompetencji, natomiast kulturoznawcy, zwłaszcza ci, którzy posiadają już doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej, poza zarobkową aktywnością zawodową uwzględniają pobudki prospołeczne, dotyczące społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR), ale też wypracowywania nowych standardów na rzecz kultury.

Zarówno socjologowie, jak i kulturoznawcy, posiadający kilkuletnią historię zawodową mówią o sobie „wolni strzelcy”, którzy niechętnie wrócą do zasad pracy korporacyjnej, jeśli nie zajdzie taka konieczność. Wszystkie przytoczone tu argumenty wskazują jeszcze jedną motywację – dla współczesnego absolwenta czas posiada wyjątkową wartość, chcą zagospodarować go jak najlepiej, co jest znamienne dla współczesnej filozofii życia usieciowionego – w dobie wszechobecnej informacji liczy się czas ich funkcjonalnego wykorzystania.

Podsumowanie i dyskusja

Jedni się więcej dowiadują z danych statystycznych, inni z ludzkich historii i biografii (Putnam 2015). Celem tego opracowania było połączenie obu tych perspektyw: ogólnopolskich i międzynarodowych wtórnych danych statystycznych dotyczących młodych absolwentów szkół wyższych oraz biografii edukacyjno-zawodowych absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS. Bez wtórnych danych statystycznych nie byłoby możliwe pokazanie absolwentów Uniwersytetu SWPS na tle ogółu populacji absolwentów w Polsce. Jednak to dopiero historie konkretnych osób dały możliwość spojrzenia w głąb przebiegu dróg edukacyjno-zawodowych, motywacji, aspiracji, stylów działania. Bez indywidualnych biografii dane statyczne byłyby tylko „suchym” kontekstem (Putnam 2015).

Badanie losów zawodowych absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS stało się przyczynkiem do szerszej dyskusji na temat funkcjonowania absolwentów szkół wyższych w przestrzeniach edukacyjno-zawodowych. Kategoria analizy *łączenia edukacji z pracą* stała się soczewką, przez którą widać obszary zmian zachowań i stylów działania pokolenia młodych dorosłych w potransformacyjnej Polsce, gdzie stykają się potrzeby, ale także presja społeczna na dalszą edukację i rozwój z coraz bardziej wymagającym i kompleksowym rynkiem pracy.

W toku postępowania badawczego ustalono, że rośnie znaczenie dyplomu Uniwersytetu SWPS na rynku pracy. Ogół absolwentów Uniwersytetu SWPS uchwycony w monitoringu centralnym krócej poszukuje pracy, ma mniejsze ryzyko bezrobocia, więcej zarabia oraz zakłada własne firmy w porównaniu do populacji absolwentów szkół wyższych w Polsce (zob. Tabela 1.1.). W świetle tych danych rysuje się również specyficzny, pozytywny obraz absolwentów I stopnia kulturoznawstwa oraz absolwentów II stopnia socjologii (zob. Tabela 1.2.).

Absolwenci WNHIS, badani socjologowie i kulturoznawcy mają odmienny przebieg dróg edukacyjno-zawodowych i wchodzi do uniwersytetu z innym kapitałem kulturowym. Kulturoznawcy to częściej absolwenci prestiżowych warszawskich liceów o profilu humanistycznym, dzieci wykształconych humanistycznie rodziców, którzy wiedzą, że znalezienie swojego miejsca w sektorze kreatywnym wymaga poszukiwań i czasu. Drogi edukacyjno-zawodowe kulturoznawców mają charakter bardziej dynamiczny, połączony z freelancingiem oraz wielotorowością. Socjologowie natomiast pochodzą zazwyczaj spoza Warszawy, kończyli szkoły średnie w swoich średnich i małych miejscowościach i w wielu przypadkach w pierwszym pokoleniu zdobywają wykształcenie wyższe. Analiza sekwencji dróg edukacyjno-zawodowych pokazuje, że socjologowie dążą znacznie mocniej do stabilności zawodowej, pracy „na etacie”, a ich drogi zawodowe przebiegają bardziej jednotorowo i linearnie.

Łączenie edukacji z pracą ma różne wymiary. W pogłębionym badaniu jakościowym udało się wychwycić wzajemne transfery pomiędzy edukacją i pracą. Do tej pory w wielu analizach skupiano się na transferach kompetencji z edukacji do pracy, tzn. w jaki sposób studenci i absolwenci mogą wykorzystać w miejscu pracy wiedzę i umiejętności zdobyte w szkole wyższej. W badaniu udało się ustalić, że ten proces, choć nierównomierny, jest

dwustronny, tzn. studiująco-pracujący transferują kompetencje nie tylko ze szkoły wyższej do pracy, ale także ze środowiska pracy w przestrzeń akademicką, co im może ułatwiać studiowanie i przyswajanie wiedzy.

Łączenie edukacji z pracą ma również efekty uboczne, częściej dla sfery edukacji, ponieważ im bardziej odpowiedzialna praca i stanowisko, tym bardziej ludzie są „odciągani” od nauki. Łączy się to najczęściej z brakiem czasu i zasobów na zgłębianie wiedzy. Perspektywa absolwentów po kilku latach od uzyskania dyplomów uchwycona w badaniu, pokazuje refleksje, połączone z żalem, że czas spędzony w szkole nie został przez nich wystarczająco wykorzystany na rozwój intelektualny. To poczucie niedosytu jest później jednym z powodów kontynuowania edukacji, np. na studiach podyplomowych i doktoranckich, co sprzyja również rozwojowi postaw do uczenia się przez całe życie.

W badaniu podjęto również problematykę wartości studiowania jako takiego i wartości dyplomu uczelni wyższej, a specyficznie dyplomu Uniwersytetu SWPS. Największą wartością wskazywaną przez badanych jest nie cel, czyli dyplom, choć jest on bardzo ważny, ale proces dochodzenia do niego, czyli studiowanie w nowoczesnym uniwersytecie stworzonym dla ludzi i przez ludzi. Badani najbardziej cenią sobie kontakty z innymi ludźmi: kolegami ze studiów oraz wykładowcami. Budowanie i rozwijanie kapitału społecznego było wskazywane jako istotna kompetencja społeczna. Na dyplom badani patrzyli z dwóch perspektyw: jako na inwestycję i późniejszy zwrot z kapitału oraz jako na wartość intelektualną, sentymentalną, powiązaną z końcem istotnego procesu rozwojowego oraz realizacją założonych celów. W wypowiedziach na temat wartości dyplomu, badani przyjmowali również perspektywę pracodawców, którzy dyplom traktują jako formalność, jako potwierdzenie kompetencji. Badani zwracali uwagę, że dyplom Uniwersytetu SWPS jest dla pracodawców potwierdzeniem kompetencji, co może świadczyć o dalszym potencjale rozwojowym marki edukacyjnej.

W badaniu udało się wychwycić przedsiębiorczość absolwentów WNHIS Uniwersytetu SWPS. Wypowiedzi absolwentów pokazały nowy wymiar przedsiębiorczości, nie tylko jako prowadzenie własnej działalności gospodarczej, ale jako kompetencję społeczną powiązaną z postawami wobec rynku pracy, stylem działania, stanem umysłu.

Uchwycenie wzajemnego transferu kompetencji pomiędzy edukacją i pracą, traktowanie procesu zdobywania dyplomu jako sposobu rozwijania kompetencji społecznych powiązanych z budowaniem kapitału społecznego oraz przedsiębiorczość jako styl działania na rynku pracy, stan umysłu stanowią istotne pola do dalszych badań nad młodymi, połączone z innowacjami społecznymi.

Bibliografia

- CBOS (2013). *Komunikat z badań, Studia wyższe – dla kogo, po co i z jakim skutkiem*, BS/92/2013, Warszawa.
- DIAGNOZA SPOŁECZNA, raporty: Czapiński J., Panek T. (red.) (2015). *Diagnoza społeczna* (2015). www.diagnoza.com, (dostęp: 1.05.2016)
- Dębski W. (2012). *Teoretyczne i praktyczne aspekty zarządzania finansami przedsiębiorstwa*, Warszawa: PWN.
- Evans K. (2002). The challenges of ‘making learning visible’: Problems and issues in recognizing tacit skills and key competences. In *Working to Learn: Transformative Learning in the Workplace*, Evans K., Hodkinson P., Unwin L. (eds). Londyn: Kogan Page, 79–94.
- Grabowska-Lusińska I. (2012). *Raport końcowy z monitoringu losów zawodowych absolwentów SWPS*, maszynopis.
- Grabowska I., Sarnowska J. (2016) *Pracująco-studiujący. Wejścia na rynek pracy absolwentów socjologii i kulturoznawstwa na przykładzie wybranej uczelni wyższej w Polsce*. Prezentacja wygłoszona podczas sesji plenarnej konferencji: *Socjolog, czyli kto...?* Uniwersytet Śląski w Katowicach
- GUS, Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, (dostęp 02.05.2016)
- Ilczuk D., Dudzik D., Gruszka E., Jeran A. (2016). *Artyści na rynku pracy*, Kraków: Attyka.
- Liberska H., Malina A., Suwalska-Barancewicz D. (2012). (red.) *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Warszawa: Difin.
- Lucas R., Lammont N. (1998). Combining Work and Study: an empirical study of full-time students in school, college and university, *Journal of Education and Work*, 11:1, 41-56, DOI: 10.1080/1363908980110103.
- Mapping youth transitions in Europe* (2014), <http://www.eurofound.europa.eu/publications/report/2014/labour-market/mapping-youth-transitions-in-europe>, dostęp 06.04.2016
- Oldenburg R. (2001). *Celebrating the Third Place: Inspiring Stories about the Great Good Places at the Heart of Our Communities*, New York: Marlow & Company.
- Polanyi M. (1967). *The Tacit Dimension*, New York: Doubleday.
- Putnam R. (2015). *Our kids. The American dream in crisis*, New York : Simon & Schuster.
- Ranking Kierunków Studiów* (2015). Perspektywy Press Sp. z o.o., www.perspektywy.pl/RSW2015/ranking-kierunkow-studiow, dostęp 02.05.2016.
- Ranking Niepublicznych Uczelni Magisterskich* (2015). Perspektywy Press Sp. z o.o., www.perspektywy.pl/RSW2015/ranking-niepublicznych-uczelni-magisterskich, dostęp 02.05.2016.

Ranking Uczelni Akademickich (2015). Perspektywy Press Sp. z o.o., www.perspektywy.pl/RSW2015/ranking-uczelni-akademickich, dostęp 02.05.2016.

Ściborska-Kowalczyk I. (2012). Kreatywna gospodarka jako szansa rozwoju młodych ludzi, w: Liberska H., Malina A., Suwalska-Barancewicz D. (red.) *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Warszawa: Difin, 48-56.

Surdel P. (2012). *Myśl jak człowiek biznesu. Przedsiębiorczość to stan umysłu*, Warszawa: Złote Myśli.

Webometrics (2016). *Ranking of World Universities*, www.webometrics.info, dostęp 02.05.2016.

Prace o Młodych to przedpublikacyjna seria poświęcona problematyce osób młodych w różnych grupach wiekowych oraz fazach cyklu życia.

Młodzi o młodych i dla młodych. Celem Prac o Młodych jest umożliwienie, szczególnie młodym badaczom, rozwinięcia swoich kompetencji publikacyjnych, podzielenie się z szerokim gremium swoimi osiągnięciami badawczymi i rozpoczęcie żywej dyskusji dotyczącej poruszonych w opracowaniu problematyki. Zapraszamy osoby, które napisały pracę magisterską związaną z młodzieżą, doktorantów, którzy rozpoczynają prace badawcze w tym obszarze i inne osoby na różnych etapach drogi zawodowej. Mamy świadomość, że publikowanie w popularnych czasopiśmie naukowych wymaga warsztatu, którym może być napisanie pracy do Prac o Młodych.

Każda publikacja jest recenzowana przez przedstawiciela Rady Naukowej współpracującego z Młodymi w Centrum LAB, dzięki czemu młody badacz otrzyma konstruktywną informację zwrotną nt. swojej pracy. Można zgłaszać prace przygotowane zarówno w ramach jednej dyscypliny, jak i prace interdyscyplinarne, zarówno w języku polskim, jak i angielskim.

Youth Working Papers is a pre-publication series dedicated to issues of young people across age groups and phases of life cycle.

The young about the young and for the young. The aim of the Youth Working Papers is to give, particularly to young researchers, the opportunity to develop their publication skills, to share their research interests and to boost the discussion on various topical aspects raised in their studies. We particularly invite people who prepared a master, PhD theses related to youth, graduate students, who start researching this area and others at various stages of their research careers lively interested in the topic of young lives. We realize that publishing in popular scientific journals require certain mastership, which can be practiced on the pages of Youth Working Papers.

Each publication is reviewed by a representative of the Scientific Board working closely with the Youth Research Center, so that the young researcher will receive a constructive feedback about their work. You can submit entries prepared both in a single discipline and across various disciplines, both in Polish and English.

Rada Naukowa (*Scientific Board*)

- prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Izabela Grabowska, Uniwersytet SWPS i Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego (Chair)
- prof. UZ, dr hab. Maria Zielińska, Uniwersytet Zielonogórski, Przewodnicząca Sekcji Badań nad Młodymi Polskiego Towarzystwa Socjologicznego
- dr Monika Kwiecińska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika
- prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Mikołaj Cześniak, Uniwersytet SWPS
- prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Mirosław Filiciak, Uniwersytet SWPS
- prof. Uniwersytetu SWPS, dr hab. Piotr Sałustowicz, Uniwersytet SWPS
- dr Małgorzata Wójcik, Uniwersytet SWPS, Wydział Zamiejscowy w Katowicach
- dr Anna Hełka, Uniwersytet SWPS, Wydział Zamiejscowy w Katowicach

Redaktor (*Editor-in-Chief*)

dr Agata Jastrzębowska-Tyczkowska
ajastrzebowska@swps.edu.pl